Cena egz. 20 groszy. **Dziś dodatek sportowy.** 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315, — Oddział w Bydgoszczy 1299. Przedstawicielstwa: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 12. | **BYDGOSZCZ, wtorek dnia 15 stycznia 1935 r.** | **Rok XXIX.**

Plebiscyt w Saarze.

Ostatnie godziny walki o dusze ludności.

Saarbruecken, 13. 1. (PAT) W ostatnim dniu przed plebiscytem wszystkie dzienniki wystąpiły z ostatnim apelem do głosujących. Prasa Frontu Niemieckiego zamieszcza odezwę kierownictwa Frontu, która głosi, że co Bóg złączył, tego człowiek rozłączyć nie może. „Nie chcemy, głosi odezwa, abyś Ty, niemiecki robotniku, i Ty, wierzący chrześcijaninie, jako ofiara podburzeń, sprzeniewierzył się naszym poległym i abyś w ten sposób wyrzekł się przynależności do niemczyzny. **Pamiętaj, że urodziła cię matka niemiecka i że przyszłe pokolenia tylko w niemieckiej ziemi mogą znaleźć wieczny spoczynek“.** Odezwa kończy się słowami: „Pragniemy wolności! Pragniemy pokoju! Wolność wielkiego narodu niemieckiego — to pokój świata“.

Jeden z dzienników zamieszcza wielki portret Adolfa Hitlera i cytuje jego słowa: **„Ani Rzesza nie może się was wyrzec, ani wy nie możecie się wyrzec Rzeszy“.**

Inny dziennik ozdabia swoją stronę tytułową wielkim orłem niemieckim, niosącym kartkę wyborczą na rzecz Niemiec.

Dzienniki Frontu Niemieckiego zamieszczają także fotografje napisów z małych miasteczek i wsi saarskich. Napisy te głoszą: **„Zachowuj się jak bohater niemiecki, cały świat patrzy na ciebie“,** „Głos krwi przemawia, nie wypieraj się Niemiec“, **„Tylko barany głosują za status quo** (stan obecny) itp.

Organ stronnictwa chrześcijańsko-społecznego „Neue Saarpost“ apeluje do swych czytelników w sposób następujący: **„Pobijcie Hitlera przez status quo“.** Uratujcie Saarę Uwolnijcie Niemcy. Ojciec Święty zaklina katolików saarskich, aby szli jedynie za głosem swego sumienia. Nasze chrześcijańskie sumienie żąda od nas: Każdy chrześcijański głos za status quo. **Za Chrystusem i Niemcami przeciwko nowym poganom“.** Do numeru dołączona została broszura p. t. „Niemcy okupowane przez wroga. Prawda o Trzeciej Rzeszy“.

Dzienniki Frontu Ludowego głoszą w nagłówkach: **„W niedzielę pobijemy Hitlera“.**

Spokojny przebieg głosowania.

Saarbruecken, 13. 1. (PAT) Agencja Havasa donosi: Biura wyborcze rozpoczęły swą działalność w dniu dzisiejszym o godz 7,30. Po pół godzinie, przeznaczonej na załatwienie spraw formalnych, o godz. 8-ej otwarto biura dla głosujących, którzy w wielu miejscowościach tworzyli już ogonki przed lokalami wyborczemi. **Napływ głosujących od wczesnych godzin bardzo duży,** mimo, że w dalszym ciągu na terenie Zagłębia Saary **pada śnieg.** Na ulicach stosunkowo mało widzi się żandarmerji i policji. Do południa nie zanotowano żadnych wypadków ani zajść. Głosowanie upływało w zupełnym spokoju.

Wewnątrz lokalów wyborczów procedura odbywa się w myśl ustalonych przepisów **w całkowitej ciszy, według wskazówek, znajdujących się w lokalach żandarmów.** Wszelkie gesty, wszelkie słowa są wewnątrz lokalu wyborczego **surowo wzbronione.**

95 proc. do 99 proc. głosujących

Saarbruecken, 13. 1. (PAT) Do godz. 16,30 na terenie objętym plebiscytem **nie zanotowano żadnych wypadków.**

W godzinach rannych tłumy oblegały biura wyborcze. Częstokroć wyborcy, aby złożyć swój głos, musieli **przebywać prawdziwe zaspy śnieżne, jakie potworzyły się w ciągu nocy na skutek srzżącej się śnieżycy.**

O ile w godzinach rannych frekwencja głosujących była bardzo duża, o tyle w godzinach popołudniowych zmniejszyła się tak, iż **biura wyborcze świeciły prawie pustkami.** Fakt ten do pewnego stopnia tłumaczy się tem, iż Front Niemiecki polecił swym zwolennikom **oddać głosy w godzinach rannych.**

Paryż. (PAT) Agencja Havasa donosi z Saarbruecken, że **plebiscyt został zakończony.** Nigdzie nie zanotowano w ciągu dnia żadnego incydentu. W Saarbruecken liczba **głosujących sięgała prawie 99% uprawnionych do głosowania.**

Propaganda nie przebiera w środkach

Saarbrücken, 13. 1. (PAT.) Wieczorny organ Frontu Niemieckiego donosi w sensacyjnej formie, że Francuzi przygotowują **dwa obozy koncentracyjne dla emigrantów marksistowskich,** jeden w Rouen, drugi koło Strassburga.

Zieleń na drzewcach.

Saarbrücken, 13. 1. (PAT.) Komisja rządząca wydała w swoim czasie zakaz wywieszania chorągwi, uważając, że stanowi to środek presji politycznej, gdyż firmy i osoby nie wywieszające chorągwi czarno-biało-czerwonej lub hitlerowskiej mogły się obawiać późniejszych represyj. Front Niemiecki znalazł obecnie sposób obejścia tego zakazu. **Wywieszane są drzewce chorągwi z przyczepioną na końcu zielenią lub małym wieńcem.**

Zagłębie Saary.

Na ustach wszystkich jest Zagłębie Saary, którego losy miał rozstrzygnąć wczorajszy plebiscyt. Na mapie zwraca uwagę linja kolejowa Merzig—Saarbrücken. Wśród wielu projektów rozstrzygnięcia sytuacji istnieje beznadziejny zresztą plan przyłączenia terenu, leżącego na zachód od tej linji, do Francji.

We wtorek o 7 rano wyniki.

Berlin, 13. 1. (PAT.) Niemieckie biuro informacyjne komunikuje, że wyniki plebiscytu w Saarze **radjo niemieckie podawać będzie we wtorek dnia 15 bm. o godz. 7 rano.**

Gorączkowy nastrój wyczekiwania w Berlinie.

Berlin, 13. 1. (PAT.) Od czasu ewakuacji Nadrenji Niemcy nie żyły w tak gorączkowem oczekiwaniu, jakie obecnie odczuwa się na obszarze całej Rzeszy.

Jeżeli chodzi o koła oficjalne, to nie dopuszczają one żadnych wątpliwości, **że zwycięstwo Niemiec będzie bezwzględne.** Niemniej jednak tu i owdzie wyczuć można poważne obawy, iż plebiscyt nie przyniesie Niemcom imponującej większości, jaka jest oczekiwana.

We wtorek święto zwycięstwa.

Saarbrücken, 13. 1. (PAT.) Niemiecki front związków zawodowych wydał dziś odezwę do ludności, w której wzywa ją, **aby we wtorek t. j. w dniu ogłoszenia wyników plebiscytu nie udała się do pracy.** Dzień ten — głosi odezwa — będzie dla Niemców saarskich największem świętem, jakie danem nam było przeżyć. Wszyscy robotnicy i pracownicy przez powstrzymanie się od pracy muszą we wtorek **dać wyraz radości z powodu zwycięstwa Niemiec.**

*

Plebiscyt w Saarze zamyka sobą okres wypełniania Traktatu Wersalskiego. Gdy los tego zagłębia zadecyduje się, granice Europy ustabilizują, z innych niż dotyczących granic, rozdziałów traktatu pozostanie tylko wspomnienie. Wprawdzie zbrojenia niemieckie nie są jeszcze zalegalizowane, ale jest to kwestja niemal drugorzędna w obliczu faktu, że Niemcy zbroją się od 2 lat gorączkowo i dawno przekroczyły wielokrotnie normy, przewidziane traktatem.

Jeżeli ludność Saary wypowie się w zdecydowanej większości za jednem z postawionych pytań: za Niemcami, za Francją lub za status quo, t. j. za odrębnością pod władaniem Ligi — atmosfera Europy się oczyści. Jeżeli natomiast głosy się rozbiją i zajdzie konieczność podziałów, będziemy przeżywać niemałe trudności. Prawdopodobieństwo tej ewentualności jest niewielkie. Wszystko można przypuszczać. tylko nie to, aby głosujący przeciw Hitlerowi mieli odwagę — mimo tajności wyborów — narażenia się na represje. Pozostaje jednak pytanie, jaki procent głosów padnie „za“, a jaki „przeciw“ — i to jest właśnie powodem zdenerwowania w Berlinie. — Redakcja.

Gospodarka kolei państwowych.

Zadłużenie P. K. P. przekroczyło sumę pół miljarda złotych.

Min. Butkiewicz chwali poczucie obywatelskie kolejarzy.

Warszawa, 12 stycznia.

Budżet ministerstwa komunikacji referował pos. Starzak (BB). **Stan zadłużenia PKP wynosi 527.442.800 zł. W ciągu roku ogólna suma zobowiązań PKP wzrosła o 135.777.532 zł.** Bilans roczny wykazuje za r. 1933 wpływy w sumie 888.635.013 zł i rozchody 820.709.061 zł, prócz rozchodów na oprocentowanie pożyczek i bonów skarbowych w kwocie 12.133.847 zł. **Wpływy w roku bieżącym kształtują się dzięki wzrostowi wpływów z przewozu towarów pomyślniej.**

Polityka personalna PKP,

Na rok 1935 **przewiduje się 139.410 etatów.** Przechodząc do sprawy emerytur, referent stwierdza, że niezwykły **stosunek** (około 40%) **ilości emerytur po 16-letniej pracy PKP do liczby pracowników,** korzystających z uprawnień emerytalnych, **powstał dla szeregu przyczyn, niezależnych od ministerstwa.** Po wojnie przyjmowano wielu ludzi starszych, a następnie przyjęto prawie 8.000 emerytów z państw zaborczych; trzecią zaś przyczyną nadmiernego wzrostu liczby emerytów — to konieczność usuwania

(Ciąg dalszy na stronie 11-ej).

Urzędnicy państwowi o swej niedoli

Memorjał wręczony premjerowi ma usunąć największe bolączki.

Warszawa, 14. 1. (tel. wł.) Zw. Urzędników Państwowych Rzplitej złożył premjerowi Kozłowskiemu memorjał, w którym wysunął cały szereg aktualnych postulatów:

Wielokrotne obniżki uposażeń pracowników państwowych — głosi ów memorjał — oraz obecne niezwykle niskie płace spowodowały **znaczne zadłużenie się, a temsamem i zubożenie rzeszy pracowniczej,** pociągając siłą rzeczy ograniczenie nawet najbardziej niezbędnych wydatków. **W specjalnie ciężkiem położeniu znaleźli się pracownicy państwowi, obarczeni dziećmi w wieku szkolnym,** którym w r. 1934 cofnięto wypłacanie zwrotnych opłat za naukę dzieci w szkołach prywatnych.

Zarządzenie o przyjęciu do szkół państwowych dzieci urzędników, które uczęszczały do szkół prywatnych, nie objęło dzieci pracowników, zatrudnionych w miejscowościach, gdzie szkół państwowych niema.

W stosunku do licznej rzeszy pracowników państwowych i emerytów, otrzymujących uposażenie w granicach około 200 zł mies., nie poczyniono żadnych kroków, by umożliwić im kształcenie dzieci. W ten sposób **pracownicy podzieleni zostali na dwie grupy, t. j. korzystających z dobrodziejstw istnienia na ich terenach szkół państwowych, oraz tych, dla których szkoły państwowe są niedostępne.** Związek prosi więc pana premjera o uregulowanie tej sprawy.

Druga sprawa, która w memorjale została poruszona, dotyczy **biletów kolejowych.** Obniżka cen biletów kolejowych nie objęła pracowników państwowych, którzy płacą 50% starej taryfy kolejowej z 1 stycznia 1934 r. Ogół pracowniczy traktuje to jako ograniczenie dotychczas posiadanych uprawnień, które stanowiły dla nich uzupełnienie minimalnych uposażeń, narówni z innemi, temu podobnemi świadczeniami państwa.

Jako trzeci postulat urzędnicy wysuwają **sprawę świadczeń, prosząc o rozszerzenie pomocy lekarskiej.** Obecna pomoc dla pracowników państwowych jest daleka od pomocy, udzielanej przez ubezpieczalnie społeczne.

W zakończeniu memorjału poruszono **sprawę awansów urzędniczych.** Pomimo oficjalnych zapowiedzi nie została przeprowadzona druga serja awansów w 1934 r. Wywołało to w szerokich kołach pracowniczych **głębokie rozgoryczenie i przeświadczenie, że nowe przepisy uposażeniowe, których jedną z głównych zalet miała być możność uzyskiwania większych uposażeń w drodze awansów, pozostanie li tylko czczą obietnicą.**

W tych warunkach zostało ugruntowane przekonanie, że nowe przepisy uposażeniowe były li tylko ukrytą formą nowych oszczędności budżetowych, czego dowodem, że ⅔ pracowników państwowych otrzymało z dniem 1 lutego 1934 r. uposażenia niższe o pełne 7%, a ⅓ zmniejszone uposażenie w granicach od 1 do 6%.

Urzędnicy wysuwają więc postulat **automatycznego przesunięcia do wyższych grup uposażenia** wszystkich pracowników państwowych, otrzymujących dodatek wyrównawczy, **uwzględniania przy awansach z wyboru starszeństwa i kwalifikacyj służbowych oraz posiadanego dodatku wyrównawczego i ustalenia stałych terminów awansów dwa razy do roku, to jest w dniu 1 stycznia i 1 lipca.** (r)

satysfakcji, gdyż sąd apelacyjny uwolnił go zupełnie od winy i kary. Również i współoskarżeni jego koledzy zostali uniewinnieni dla braku dowodów winy.

Nieszczęśliwy Małka musiał tyle wycierpieć, aby wyjść nareszcie oczyszczonym z hańbiącego oskarżenia. (r)

—::—

Bilans handlu zagranicznego Polski

Warszawa. (Tel. wł.). Według zestawień statystycznych bilans handlu zagranicznego za cały rok 1934 wyniósł w przywozie 797.335 tys. zł, w wywozie zaś 975.615 tys. zł.

Saldo dodatnie na rzecz Polski wyniosło za cały rok miniony 178.280 tys. zł.

W grudniu 1934 r. przywóz towarów zagranicznych do Polski wyniósł 223.676 tonn wartości 66.166 tys. zł, wywóz zaś towarów polskich zagranicę 1.291.268 tonn, wartości 82.459 tys. zł. Saldo dodatnie za grudzień wyniosło 16.293 tys. złotych. (r)

Pół miljona żydów opuści Polskę

jeżeli Anglja ułatwi emigrację do Palestyny.

Warszawa, 13. 1. (tel. wł.) Wystąpienie dr. Wolfganga von Weisl na posiedzeniu unji światowej sjonistów rewizjonistów w Krakowie odbiło się głośnem echem w społeczeństwie żydowskiem. Jak wiadomo, mówca oświadczył, że w ciągu 3 lat wyemigruje z Polski i Rumunji do Palestyny około 500.000 żydów. Twierdzenie swe oparł dr. Weisl na przypuszczeniu, że w najbliższym czasie Wielka Brytanja zgodzi się na usunięcie trudności przy wydawaniu wiz palestyńskich. W kołach sjonistycznych w Warszawie panuje przekonanie, że rząd polski, idąc na rękę żydowskim organizacjom emigracyjnym, przedsięweźmie w Londynie odpowiednie kroki.

Według statystyk angielskich, ilość żydów w Palestynie dosięgła obecnie 275.000. Obliczenia żydowskie określają tę liczbę na 350.000, gdyż część emigrantów przedostała się do Palestyny bez wiz. (r)

Min. Beck wyjechał do Genewy.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) W ub. piątek i sobotę kursowała w Warszawie pogłoska, że wyjazd ministra spraw zagranicznych p. Becka do Genewy zostanie opóźniony. Mówiono, że podczas ostatnich mrozów minister się przeziębił i nie będzie mógł opuścić stolicy. Tymczasem okazało się, że pogłoska ta jest nieprawdziwa. Minister Beck wyjechał do Genewy w ub. sobotę, udając się na sesję rady Ligi Narodów. Towarzyszy mu dyrektor gabinetu Dębicki i sekretarz Friedrich. (r)

Zgon kapłana męczennika w Sowietach.

Do Polski nadeszła wiadomość, że na zesłaniu w Rosji sowieckiej zmarł były proboszcz w Mukarowie koło Kamieńca Podolskiego, **ks. Aleksander Wierzbicki.**

Poświęcenie nowej świątyni kresowej.

Ks. Stanisław Woronowicz, dziekan dubieński, dokonał z upoważnienia ks. biskupa Szelążka, pasterza diecezji łuckiej, poświęcenia nowowzniesionej świątyni w Radziwiłłowie. Świątynia ta została zbudowana z funduszów, przeznaczonych na ten cel przez śp. Bolesława Jankowskiego, właściciela majątku Siestratyn.

Gen. Bułak-Bałachowicz skarży.

Warszawa, 14. 1. (tel. wł.) Znany generał w rezerwie Bułak-Bałachowicz, dowódca b. armji ochotniczo-sprzymierzonej, złożył doniesienie do prokuratora na niejakiego Józefa Godlewskiego, mieszkańca Warszawy, oskarżając go o działanie na jego szkodę i o groźby karalne. Godlewski miał w tych dniach wtargnąć do mieszkania Bałachowicza i groził mu śmiercią. Następnie generał oskarża go o szereg oszczerstw, insynuacyj i prowokacyj. Jeśli prokurator po przeprowadzeniu wstępnego śledztwa nada bieg sprawie, natenczas należy się spodziewać ciekawej rozprawy sądowej ze względu na osobę oskarżonego.

Reprezentacja Polski

na narciarskich mistrzostwach Jugosławji i Niemiec.

Prawdopodobnie w dniu 17 bm. **wyjedzie na mistrzostwa Jugosławji narciarska reprezentacja Polski, która bezpośrednio potem udać się ma do Garmisch Partenkirchen na międzynarodowe mistrzostwa Niemiec.** Reprezentacja Polski wyjedzie prawdopodobnie w nast. składzie: Bronisław Czech, Stanisław i Andrzej Marusarze, Łuszczek, Kolesar, Orlewicz, Górski i Karpiel.

Jeszcze jedno oszustwo Rudroffa

które poszkodowało koleje państwowe.

Warszawa, 15. 1. (tel. wł.) Doniedawna jeszcze ziemianin Rudroff z Małopolski był osobą wysoko postawioną i cieszył się wielkiem poparciem wybitnych osobistości. Obecnie ten sam Rudroff uzyskał już trzy wyroki sądowe, skazujące go na więzienie. Okazuje się, że to jeszcze nie koniec temu wszystkiemu. Dalsze śledztwo w sprawie jego licznych nadużyć doprowadziło do wykrycia ciekawej afery. Oto Rudroff dostarczał lwowskiej dyrekcji kolejowej podkłady drzewne. Komisja uznawała te podkłady za dobre i ładowano je do wagonów, zaś podkłady z sękami znaczono kredą i odrzucano. Rudroff wpadł na prosty pomysł oszukańczy: z chorych i odrzuconych podkładów zmywano znaki i po wyświdrowaniu chorych sęków wbijano na ich miejsce kołki, które po sheblowaniu sprawiały wrażenie zdrowych sęków. Tak przygotowane podkłady były następnie przyjmowane przez komisję.

Na oszukańczych tych manipulacjach koleje państwowe poniosły znaczne straty. (r)

—::—

Osobliwy los urzędnika.

Zasądzony za nadużycia popełnia zamach samobójczy. — W apelacji okazuje się, że jest niewinny.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) Z Krakowa donoszą o osobliwych losach urzędnika. W swoim czasie przed sądem stanął urzędnik kontroli skarbowej Małka, oskarżony wraz z towarzyszami właśnie o nadużycia służbowe. Sąd pierwszej instancji skazał go na 1 rok więzienia. W chwili odczytywania wyroku Małek wydobył rewolwer i z okrzykiem: „jestem niewinny!" strzelił do siebie trzykrotnie, raniąc się niebezpiecznie. Odwieziono go do szpitala. Lekarzom udało się uratować desperata, jednak pozostawał w szpitalu bez przerwy do lipca ub. roku, lecząc się z doznanych ran.

Ub. soboty odbyła się rozprawa z apelacji. Małkę przywieziono ze szpitala na salę sądową. I tu dopiero doznał on

Drobne wiadomości.

— **Angielska admiralicja** postanowiła utworzyć specjalną eskadrę aparatów „autogiro" (pionowców), która wejdzie w skład lotnictwa morskiego.

— **Arcyksiążę Otto,** syn ostatniego cesarza austrjacko-węgierskiego Karola, otrzymał obywatelstwo honorowe w 450 gminach Austrji.

— **W Wiedniu** aresztowano korespondenta „Daily Herald" Fryderyka Scheu pod zarzutem propagandy komunistycznej.

— **W Szawlach** spaliła się fabryka tekstylna „Globus", zatrudniająca 100 robotników. Straty wynoszą 250 tys. litów.

— **Rząd litewski** powierzył jednej z firm angielskich budowę automatycznej stacji telefonicznej w Kłajpedzie.

— **Prezydent Smetona** mianował dowódcą armji litewskiej dotychczasowego szefa sztabu generalnego płk. Rasztikisa.

— **W powiecie szczycieńskim na Mazurach** zmieniona została nazwa miejscowości „Zawojki" na „Lilienfelde".

— **Obliczanie wyników plebiscytu** w okręgu Saary rozpocznie się dzisiaj w poniedziałek o godz. 17. Rezultaty będą ogłoszone 15 bm. o godz. 8.

Zakochany student zastrzelił studentkę z Torunia

i sam popełnił samobójstwo.

Wstrząsająca tragedja w Krakowie. — Zabójca i samobójca był również mieszkańcem Torunia.

Z Krakowa donoszą, iż w dniu 12 bm. wieczorem w pobliżu kliniki neurologicznej została zastrzelona studentka medycyny uniwersytetu jagiellońskiego, Zofja Targowska, pochodząca z Torunia. Strasznego czynu dokonał student uniwersytetu warszawskiego Tadeusz Jost, pochodzący również z Torunia. Nieszczęśliwa padła trupem na miejscu, zaś jej zabójca poranił się śmiertelnie i zmarł w kilka godzin później w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności. W ściśniętej ręce trzymał rewolwer, ofiara jego miała osmoloną twarz, co wskazuje na to, że strzał był oddany z bardzo bliska. Młodzi znali się od dwóch lat. Targowska była już na ukończeniu swych studjów lekarskich. Widzieli się ostatnio w Toruniu, dokąd przyjechali na święta Bożego Narodzenia. Sympatyzowali ze sobą od dłuższego czasu.

Krytycznego dnia Targowską odwiedziła jedna z koleżanek, która bawiła u niej czas dłuższy. Po odprowadzeniu koleżanki Targowska wracała do domu i tu ją zaskoczyła tragiczna śmierć.

Zabójca przybył do Krakowa już w czwartek i kilkakrotnie widywał się z nią. Targowska specjalnie nie skarżyła się do nikogo na prześladowanie ze strony swego adoratora. Co więc między młodymi zaszło, dotychczas nie wiadomo, gdyż zabójca ani na chwilę nie odzyskał przytomności. Z myślą o swym strasznym czynie nosił się widocznie oddawna, gdyż rewolwer kupił w Toruniu, gdy bawił tam podczas świąt. Podobno podejrzewał on Targowską, iż sympatyzuje z jednym z inżynierów, czego nie mógł znieść. Mówią też, że Jost odgrażał się jawnie swej ofierze, że ją zabije, że „tylko rewolwer zlikwiduje zatarg między nimi". Miał to mówić już w listopadzie, gdy odwiedzał ją w Krakowie.

Jedno z pism podaje, że jedną z przyczyn nieporozumień między nimi były sprawy polityczne. Targowska należała do sanacyjnej organizacji „Legjonu Młodych", zaś Jost należał do „Młodej Polski", czy też do rozwiązanego stronnictwa Obozu Radykalno-Narodowego.

Niewątpliwie dalsze śledztwo wyjawi tragedję dwojga młodych serc, która znalazła tak tragiczne rozwiązanie przez zabójstwo i samobójstwo. (r)

Rok 1934 w życiu Kościoła katolickiego.

Bilans wydarzeń w r. 1934 wypadł ujemnie, horoskopy na przyszłość nie są zbyt optymistyczne. W dziedzinie współżycia międzynarodowego **brak gwarancyj trwałego pokoju,** stosunki wewnętrzne w wielu państwach są **naprężone,** kryzys gospodarczy i **bezrobocie** ciężkiem brzemieniem uciskają narody.

Stosunki polityczne i gospodarcze w pewnym stopniu odbijają się i na życiu Kościoła. Istotnie, kryzys polityczny i gospodarczy każe wielu doszukiwać się właściwych źródeł dzisiejszych niedomagań i widzieć stronę **moralną** kryzysu, wielu jednak sprowadza na bezdroża i czyni podatnym materjałem dla akcji **wywrotowej.**

Radości i cierpienia Kościoła są udziałem każdego wiernego katolika, należy on bowiem do wielkiej rodziny, której przewodzi Ojciec chrześcijaństwa. **Rozszerzenie jubileuszu Odkupienia na cały świat** — mówił w swem przemówieniu wigilijnem Namiestnik Chrystusowy — było prawdziwem obdarzeniem dobrodziejstwami Odkupienia niezliczonych dusz w 19 wieków po Golgocie, w okresie, gdy znów odnowione zostały usiłowania, by szerzyć hasła nowego pogaństwa moralnego, społecznego i państwowego.

Innem radosnem wspomnieniem jest **międzynarodowy kongres eucharystyczny w Buenos Aires,** na którym złożono Chrystusowi Panu jeden z największych należnych mu na ziemi hołdów. Jego pięknym odblaskiem był pierwszy krajowy kongres eucharystyczny w odległej **Australji.**

Trzeciem zdarzeniem radosnem dla świata katolickiego był **międzynarodowy kongres prawników w Rzymie,** który był przypomnieniem zespolenia prawa kanonicznego z prawem świeckiem, co razem stworzyło prawo chrześcijańskie, to nowe dobrodziejstwo Boga, dane ludzkości za pośrednictwem Kościoła.

Jeżeli od tych ogólnych rozważań przejdziemy do spraw Kościoła w poszczególnych państwach, to siłą rzeczy zaczniemy od naszego kraju. Działalność religijna i charytatywna Kościoła **w Polsce** rozszerza się dzięki **rozwojowi Akcji Katolickiej, Sodalicyj Marjańskich, Towarzystw św. Wincentego à Paulo** i innych organizacyj katolickich. Akcja Katolicka otrzymała nowe statuty, dostosowane do ogłoszonego na początku roku przez rząd rozporządzenia o stowarzyszeniach katolickich.

Również zanotować wypadnie ożywioną działalność katolicką **w dziedzinie szkolnej.** Ważne światło w tej sprawie rzuca **ks. biskup Adamski,** który w ciekawej publikacji odsłania grę zakulisową masońsko-liberalnych czynników.

W tym roku święciliśmy **60-tą rocznicę uwięzienia** ofiary „Kulturkampfu", bohaterskiego **kardynała Ledóchowskiego.** Dzieje tej niezwykłej postaci, to jedna z najpiękniejszych kart katolicyzmu nietylko w Polsce, a z drugiej strony i wskazania na przyszłość.

Jeśli chodzi o tę przyszłość, to prawdziwą pociechą jest **katolicki ruch akademicki.** Jego żywotność zamanifestowała się znów przy tragicznej coprawda i nadwyraz bolesnej okazji. Przedwczesna śmierć rektora kościoła akademickiego w Warszawie, **ks. Edwarda Szwejnica,** dała młodzieży akademickiej sposobność do ujawnienia swej liczebnej siły i gorącości swych przekonań.

W ciągu roku nie brakło zresztą całego szeregu tłumnych manifestacyj religijnych, świadczących o głębokiej wierze narodu polskiego. Wypadnie więc tu wymienić dwa kongresy eucharystyczne (Pińsk i Jędrzejów), koronację obrazu Matki Boskiej w Bochni, **pielgrzymkę Polaków z zagranicy na Jasną Górę.**

Łączność Polski ze światem katolickim przejawiła się przez **udział polskiej delegacji** pod wodzą **ks. Prymasa Polski Hlonda** w Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Buenos Aires. Przy tej sposobności wizytował ks. kardynał polskie placówki, dla których duszpasterzy dostarczać wkrótce będzie w sposób systematyczny seminarjum zagraniczne **w Potulicach.**

Wśród innych spraw naszego życia religijnego należy wymienić m. in. **700-lecie kanonizacji św. Dominika,** którego zakon w Polsce tak wielkie położył zasługi kulturalne. Również **Towarzystwo Jezusowe** obchodziło 4-setną rocznicę istnienia.

Radosne echa jubileuszowe, któremi rozbrzmiewał świat katolicki w początkach ubiegłego roku, powoli były zagłuszane przez szare troski i wydarzenia codziennego życia. Zmienne stosunki polityczne w Europie, zwłaszcza **w Niemczech i Austrji** przyczyniały niemało troski kierowniczym czynnikom watykańskim. Kwestja wykonania konkordatu podpisanego przez Niemcy hitlerowskie nasuwała wielkie trudności. Pięknym momentem było ratyfikowanie przez Austrję konkordatu, nadanie jej konstytucji, opartej na chrześcijańskich zasadach, wyrażonych zwłaszcza w encyklice Quadragesimo anno. Niestety twórca tego znakomitego dzieła, **kanclerz Dollfuss** padł wkrótce ofiarą mordu politycznego. Idąca zresztą przez całą Europę **fala zbrodni politycznych** napełniła wielką troską i bólem serca Ojca chrześcijaństwa. Stopniowo stosunki z Niemcami weszły na bardziej prawidłową drogę. I jakkolwiek **wielu katolików jak Klausener,** już to padło, czy jak **o. Muckermann** musiało emigrować, to jednak katolicyzm niemiecki okrzepł i idzie do zwycięstwa. Okrzepła także po dniu tragedji Austrja i znalazłszy następców wielkiego dzieła Dollfussa, prowadzi dalej **reformę ustroju w duchu chrześcijańskim.**

W Hiszpanji również wyjaśniła się sytuacja. **Grupa katolików Gil Roblesa** odniosła poważny sukces wyborczy i zdobyła decydujący wpływ na rząd. Rewolta asturska, jakkolwiek pociągnęła za sobą nawet krwawe ofiary, nie zdołała jednak zachwiać odrodzenia się kraju św. Ignacego Loyoli i Calderona. Natomiast **w Meksyku** wzniosła fala prześladowań. Wielu katolików musi emigrować. Nie mniej ciężka jest sytuacja katolicyzmu **w Sowietach.** Te ostatnie weszły coprawda do Ligi Narodów, ale nie zmieniły swych barbarzyńskich metod.

Jednym z przejawów odrodzenia religijnego jest ostatni **wywiad Mussoliniego.** Szef rządu włoskiego powiada o nim, że **kto występuje przeciw Kościołowi, ten dopuszcza się przestępstwa przeciw państwu,** wprost **zdrady narodu.**

Wulkan Fuczyjama sfotografowany z odległości 250 km.

Wulkan Fuczyjama należy w Japonji do t. zw. świętych gór. Ostatnio udało się zrobić jego zdjęcie z odległości 250 km., a to przy pomocy infraczerwonego negatywu.

Polepszenie stosunków między Francją a Watykanem

Rzym. (PAT.) Wiele komentarzy wywołała tu wizyta, złożona papieżowi przez Lavala. Powszechnie panuje opinja, że wizyta ta jest dowodem wybitnego **polepszenia się stosunków Francji z Watykanem.** Koła francuskie utrzymują, że polityka Francji liczyć może na szczerą sympatję Stolicy Apostolskiej.

Kobieta zabija murzyna.

Nowy Jork, 13. 1. (PAT). W Nowym Orleanie wtargnęła do biura szeryfa umysłowo chora kobieta. Schwyciła ona klucze więzienne, wtargnęła do więzienia i **wystrzałem z rewolweru zastrzeliła jednego z uwięzionych murzynów.** Zwłoki murzyna wywlokła z więzienia i porzuciła za miastem. Zastrzelony muryn skazany był w pierwszej instancji na powieszenie za zamordowanie pewnego urzędnika, lecz sąd najwyższy stanu Luizjana nakazał rewizję procesu.

Ludwik Kappeller. (11

Droga w skalnej ścianie

POWIEŚĆ.

Przełożyła Marja Sandoz.

(Ciąg dalszy).

Elga jest dobra, jak to zresztą potwierdza jej przyjaciółka. Może dziś, po dziesięciu latach, chce wynagrodzić mu to, co ongiś zawiniła, odrzucając jego uczucie. Może ta wrogość i niepokój, które go tak mieszają, są niemem wyznaniem...

Z wieczornego nieba spływały pogodne sny, otulając go, gdy zmęczony zamknął oczy.

*

— Panie dryektorze, przedstawiam panu mego przyjaciela Jana Blancka!

Elga wsunęła rękę pod ramię Jana i prowadziła go od grupy do grupy. A on czuł się jak Europejczyk, przeniesiony nagle do Chin: wszystkie twarze wydawały mu się jednakie albo tak podobne, że ich nie rozróżniał, a z wymienionych dwóch tuzinów nazwisk nie zatrzymał w pamięci ani jednego.

Stał przez chwilę samotny, nie wiedząc co ma z sobą zrobić, bał się, że będą go zarzucać ciekawemi pytaniami skoro tylko zbliży się do którejś ze swobodnie rozsiadłych grup. I nagle przesunęła się koło niego Helena, szepcząc mu do ucha: Odwagi! nie zostawimy pana samego! A gdy odeszła, patrzył z przyjemnością jak dumnie i pięknie się ruszała.

W minutę później podeszła do niego Elga: Nie obawiaj się, drogi Janie, nikt cię nie będzie gnębił pytaniami!

Trochę uspokojony rozejrzał się Jan po pokoju i zdziwił się niemało: obawiał się, że wszystkie spojrzenia otwarcie czy ukradkiem kierować się będą na niego, wypuszczonego właśnie z domu poprawy, gdzie wczoraj jeszcze nosił ubiór aresztancki...

Powoli i niepostrzeżenie posunęła się jedna z grup starszych panów ku niemu. Rozmawiali głośno by musiał słyszeć ich rozmowę. Czynili to najwidoczniej umyślnie, żeby go skłonić do udziału w niej i wypowiedzenia swego zdania.

— ...poświęcano dotychczas stanowczo za mało uwagi meteorologji. Proszę pomyśleć naprzykład, jaki wpływ ma na człowieka föhn.

— Działanie tego wiatru sięga jeszcze znacznie dalej, panie profesorze. Nietylko bowiem człowiek odczuwa jego zbliżanie się, reagując niewytłumaczonym zanikiem energji życiowej, ale i zwierzęta czują się niespokojne i rośliny zaczynają nagle więdnąć. Niema zatem wątpliwości, że föhn oddziaływuje na każdy żyjący organizm.

— Ten wpływ jest prawdopodobnie natury elektrycznej.

— Czy znane jest dokładnie powstawanie tego fatalnego w skutkach wiatru?

Milczenie zapanowało jak luka, utworzona umyślnie dla milczącego towarzysza, by mu dać możność wejścia w rozmowę. Jan Blanck pochwycił pytające spojrzenie starszych panów i nie chciał mu się dłużej opierać. Poderwał się i postąpił krok bliżej.

— Objaśnienie powstawania föhnu jest zupełnie proste. Przyjmujemy, że w naszej szerokości geograficznej niż barometryczny wciąga ze wszystkich stron masy powietrza, aby wypełnić powstałą lukę. To działanie ssące sięga poza Alpy i porywa na stokach gór ciepłe masy powietrza. Przy wznoszeniu się powietrze się oziębia, zawarta w niem wilgoć skrapla się w postaci deszczu lub śniegu, a pozbawione wilgoci, suche powietrze przewala się przez Alpy, by spaść w doliny po ich stronie północnej. Podczas spadania ogrzewa się znowu i temu zawdzięczamy najcieplejsze i najsuchsze dni na wiosnę i w jesieni. Zwyczajnie po föhnie przychodzi zmiana pogody, która już nieraz dała się we znaki turystom.

Jan Blanck rozpoczął swoje objaśnienie nieco wahająco i z trudem, potem mówił już szybko i gładko, a wkońcu przestraszył się, czy to nie jest niegrzecznie mówić tak długo nie troszcząc się o zainteresowanie słuchaczy. Panna Helena miała rację: musi się na nowo uczyć obcowania z ludźmi.

— To wyjaśnienie wydaje mi się bardzo trafne, panie doktorze, podjął na nowo rozmowę siwy pan, a jeżeli przyjmiemy, że spadające wdół masy powietrza wytwarzają wskutek tarcia tak zwaną elektryczność tarcia, to i wpływ elektryczności na wszelkie żywe stworzenia zostanie łatwo wyjaśniony.

— Przyjaciel mój, Jerzy Rauh czynił na pograniczu meteorologji i medycyny bardzo ciekawe doświadczenia: które... od których minęło już dobrych dziesięć lat. W międzyczasie nauka potwierdziła niektóre z nich a inne odrzuciła.

Jan obejrzał się wokoło siebie jakby szukając pomocy, chciałby wydostać się z tej sieci, w którą sam się złapał. Lecz nie dojrzał ani Elgi ani Heleny.

— Doświadczenia te zyskują szczególne znaczenie, jeśli się je rozpatrzy dokładniej, niż to dotychczas czyniono. Pomyślicie moi panowie, że jeśli rozpoczniemy teraz budowę kolejki... jeśli wpływ föhnu przestanie się ograniczać do jednostek a oddziaływać będzie na tysiące sił roboczych, wówczas będziemy musieli pracować ręka w rękę z meteorologiem i dyspozycje budowlane uzależniać od jego prognozy pogody...

Oczekiwano od Jana jakiejś odpowiedzi lub uzupełnienia. Lecz jego wzburzony nagle umysł nie pojął ostatnich zdań i odetchnął z prawdziwą ulgą, gdy Elga poprosiła gości do stołu. Posuwał się w tłumie gości jak łódka bez steru, gdy nagle tuż nad uchem usłyszał głos Elgi: Niemożliwością było posadzić cię koło mnie przy stole, chodź, przedstawię cię twojej sąsiadce.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Niezwykłe koleje losu oficera carskiego.

Emigrant rosyjski na ławie oskarżonych.

Berlin, w styczniu 1935.

(ak) Romans czy rzeczywistość? Takie pytanie stawić sobie musi każdy przysłuchujący się bardzo ciekawej rozprawie przeciwko byłemu oficerowi carskiemu Włodzimierzowi Shelley'owi przed sądem berlińskim. Przeciera się oczy i zapytuje się daremnie:

romans czy rzeczywistość?

Jak niezwykle interesująca, pełna emocji awanturnicza powieść przesuwa się historja życia tego oficera, oskarżonego o puszczanie w obieg **sfałszowanych banknotów 100-dolarowych.** Shelley był w posiadaniu 40 tego rodzaju podrobionych banknotów, przyczem 28 banknotów zdążył puścić w obieg.

Oskarżony liczy dopiero 35 lat, W bardzo młodym wieku, **licząc zaledwie siedemnaście lat został oficerem w armji carskiej** i później jeszcze walczył w pułkach białogwardzistów przeciwko bolszewikom, dopóki ostatnie oddziały wojsk kontrrewolucyjnych nie zostały rozgromione pod Odessą przez bolszewików. Ucieczka udała się młodemu oficerowi, tak, że od roku 1919 przebywa zagranicą, a przeważnie w Berlinie.

W pierwszych latach na emigracji żył on z **pieniędzy bardzo zamożnego ojca.** Możliwe, że w tem nieco przesady. W każdym bądź razie według zeznań wiarogodnych świadków ojciec emigranta był w posiadaniu dość znacznej fortuny. Przez szereg lat bowiem zamieszkiwał z żoną i synem — obecnie oskarżonym o puszczanie w obieg sfałszowanych dolarów — w najlepszych, pierwszorzędnych hotelach Berlina. Nieszczęściem było dla oskarżonego — jak twierdzi przed sądem — ponowne wejście w związki małżeńskie ojca swego z pewną **bardzo młodą i przystojną kobietą,** której zapisał większą część pozostałego majątku, podczas gdy oskarżony wskutek tego w spadku otrzymał tylko drobną część majątku. Ojciec oskarżonego zresztą w kilka lat po ślubie zupełnie zaniewidział.

Oficer przetrwonił odziedziczony majątek.

Pieniądze skończyły się... I co ma rozpocząć młody człowiek jak oskarżony, który nigdy niczego pożytecznego się nie nauczył, a jedynie potrafił wydawać pieniądze otrzymane od ojca? Jedynem jego zajęciem była namiętna gra w karty, na której znał się znakomicie. To przez dłuższy czas było głównym środkiem jego utrzymania. Wobec tego jednak, że później szczęście mu nie sprzyjało, a moralność w kołach zawodowych graczy jest nie bardzo wysoką, spróbował szczęścia w innej dziedzinie. Przerzucił się mianowicie na przemycanie dewiz i obcych walut z Niemiec zagranicę. W związku z tem zmieniał odtąd często miejsce swego zamieszkania oraz nazwisko, zaopatrując się przytem w fałszywe paszporty. I tak np. przed rokiem podróżował pod nazwiskiem Bluma, obywatela meksykańskiego do Bazylei. W połowie roku ubiegłego zmarła oskarżonemu narzeczona, tancerka w Paryżu. Pojechał więc na pogrzeb do Paryża.

W kasynie gry otrzymał fałszywe banknoty.

Shelley znany był także w Paryżu w licznych klubach gry i przy ruletce lub baccaracie wszędzie go spotykano. Pewnego wieczoru szczęście w grze szczególnie mu dopisało, udał się więc po takiem cercle jeszcze na Montmartre z jednym z graczy, ażeby tam w gronie przeróżnych wykolejeńców **zagrać w pokera.** Szczęście, jak twierdzi, i tutaj jemu dopisywało: wygrał bowiem — jak twierdzi przed sądem — owe 40 banknotów po sto dolarów, które właśnie są przedmiotem toczącej się obecnie rozprawy.

Oskarżony twierdzi z całą stanowczością, że jeden z graczy go oszukał. Przyjął bowiem owe 40 banknotów w dobrej wierze, że istotnie są prawdziwe. Takiemu twierdzeniu oskarżonego sąd jednak nie dał wiary, wychodząc z założenia, że każdy kto otrzymałby tak wysoką sumę w obcej walucie i to w dodatku jeszcze w walucie niepewnej, jaką stanowi dolar amerykański, zamieniłby natychmiast w banku. Przewodniczący uważa, że oskarżonemu ziemia w Paryżu paliła się pod nogami i dlatego uznał za stosowne ulotnić się czemprędzej z Paryża, znowu używając fałszywego paszportu na nazwisko hrabiego Rehbindera z Saarbrücken. Paszport ten **kupił Shelley w Paryżu za 1500 franków.**

Nawet w Berlinie oskarżony nie wydał odrazu sfałszowanych pieniędzy, lecz dopiero wówczas, gdy już nie widział innej drogi wyjścia. Poprzednio jeszcze zastawił swój płaszcz w lombardzie. Mając zaś 4000 dolarów w kieszeni w przekonaniu, że pieniądze są prawdziwe, nikt nie zaniósłby napewno płaszcza do lombardu. W każdym bądź razie brak pieniędzy popchnął oskarżonego do przestępstwa. W dwóch

luksusowych kabaretach

przy Kurfürstendamm zrobił mały rachunek, wręczając każdorazowo kelnerowi studolarowy banknot. W ten sposób uzyskał nieco gotówki. Przedstawił się również za miljonera. Nie zadowolił się jednak taką zmianą. Pragnął odrazu więcej pieniędzy.

Zwrócił się więc do pewnego znajomego mu od dawnych lat aptekarza, któremu pragnął zapłacić stary dług. Wzamian za zapłatę swego długu prosił aptekarza o przysługę zamienienia 25 studolarowych banknotów. Aptekarz dokonał zamiany w banku i wręczył pieniądze oszustowi. Gdy później w banku spostrzeżono, że banknoty były sfałszowane, **aptekarz i cała jego rodzina zostali aresztowani.** Dopiero po wyjaśnieniu sprawy wypuszczono wszystkich na wolność. Tymczasem dowiedziawszy się o rozpoznaniu falsyfikatów, Shelley uciekł do Warszawy. Z Warszawy zamierzał się udać do Chin znowu przy pomocy podrobionego paszportu. Na skutek ostrzeżenia, iż na granicy sowieckiej istnieje bardzo ostra kontrola i że niewątpliwie rozpoznanoby go jako b. oficera carskiego, zawrócił i udał się do Monachjum. Tam został aresztowany.

Sąd nie miał żadnej wątpliwości co do winy oskarżonego i skazał go na **cztery lata więzienia.** „Szczęście" w grze byłego oficera carskiego stało się jego nieszczęściem...

O miljardowy spadek z przed 258 lat.

Fantastyczny proces spadkowy w Paryżu.

Z Paryża donoszą: Fantastyczny proces spadkowy o sumę 7 miljardów franków wytoczył rządowi francuskiemu adwokat chorwacki Karol Heussler.

Lotaryńczyk Jan Thierry wybrał się w połowie XVII wieku, jako młodzieniec w podróż światową i wzięty został do niewoli przez piratów w pobliżu wybrzeża sycylijskiego. Piraci sprzedali go następnie pewnemu kupcowi w Aleksandrji, który umierając po kilku latach zapisał Thierry'emu cały majątek w wysokości **10.000 dukatów złotych.** Thierry z tak dużą sumą wyjechał do Wenecji i stał się niebawem jednym z najbogatszych kupców republiki dożów. Gdy umarł w r. 1676 pozostawił majątek **800.000 guldenów złotych,** które złożone były w państwowej kasie w Wenecji. Kwotę tę przeznaczył Thierry w spadku swym krewnym, nie podając jednak ich nazwisk. Pieniądze spoczywały w kasie państwowej w Wenecji aż do czasu, gdy zabrał je Napoleon I.

Po 258-miu latach w r. 1888 wpłynęło do poselstwa francuskiego we Wiedniu podanie od rzekomego krewnego Jana Thierry z prośbą **o wydanie mu tego skarbu.** Podanie to zostało przez rząd francuski odrzucone z powodu braku odpowiednich dowodów pokrewieństwa.

Dzisiaj pragnie adwokat chorwacki Heussler udowodnić, że **jest faktycznie spadkobiercą Thierry'ego.** Majątek jego w wysokości 800.000 guldenów złotych, które w ciągu 258-miu lat wzrosły przez procenty do sumy 7 miljardów franków francuskich, będzie wielką fortuną.

Cały Paryż czeka z wielkiem zainteresowaniem na wynik tego sensacyjnego procesu.

Specjalna komisja zrewiduje gospodarkę zakładów ubezpieczeniowych.

Warszawa. Minister opieki społecznej powołał na stanowisko przewodniczącego komisji rewizyjnej dla zbadania działalności b. Izby Ubezpieczeń Społecznych b. ministra dr. Chodźko (ileż to stanowisk pan Chodźko dotąd zajmuje? — Redakcja), dla ZUPU byłego ministra Gustawa Simona, dla Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników b. ministra posła Jankówskiego i dla Zakładu Ubezpieczenia od wypadków — głównego inspektora pracy p. Klotta. (r)

Stany Zjednoczone przystąpią do trybunału międzynarodowego

Waszyngton. (PAT.) Komisja spraw zagranicznych senatu uchwaliła rezolucję, aprobującą warunki przystąpienia Stanów Zj. do trybunału międzynarodowego w Hadze.

Rowerzystka rozbiła głowę przy zderzeniu z lokomobilą.

Z **Kościana** donoszą: Tragiczny wypadek zdarzył się na drodze z Kokorzyna do Kościana. Mianowicie mieszkanka Kokorzyna, **niejaka Fryda Seifertówna jechała rowerem do miasta.** Przejeżdżając koło majątku Godziszewo zobaczyła nadjeżdżającą z przeciwnej strony młóckarkę i lokomobilę. Kobieta jadąc szybko **zawadziła przy wymijaniu o lokomobilę i przewróciła się.** Nieszczęśliwa uderzyła głową o koło maszyny, **doznając pęknięcia czaszki w okolicy czoła z lewej strony głowy.** Ranną przewieziono do szpitala w Kościanie, gdzie przeprowadzono operację.

Pożar w fabryce farbek.

W Krakowie wybuchł pożar w magazynie fabryki wyrobów chemicznych **„Iskra i Karmański".** Do akcji ratunkowej przystąpiły dwa plutony straży pożarnej. Na miejsce pożaru przybył również oddział policji, celem utrzymania porządku. Magazyn został przez ogień zniszczony.

—::—

Z Prus Wschodnich.

Zjazd Polaków w Olsztynie.

Dzielnica IV Związku Polaków w Niemczech zwołuje na dzień 15 stycznia br. do Olsztyna wielki zjazd Polaków z Prus Wschodnich. Zjazd olsztyński ma się stać protestem przeciwko systematycznemu upośledzaniu ludności polskiej w Prusach Wschodnich na terenie kościoła.

356.000 katolików.

Ogólna liczba katolików w Prusach Wschodnich wynosi okrągło 356.000. Najliczniejsze skupienia katolików znajdują się w Olsztynie (31.000 dusz i 3 parafje), w Królewcu (20.000 dusz i 4 parafje), w Braniewie (12.345 dusz), w Licperdze (10.085 dusz). Wśród gmin wiejskich największemi parafjami są Lamkowo (3980 katolików) i Bartąg (3652 katolików).

Na czele diecezji warmińskiej stoi od listopada 1930 r. ks. biskup Kaller. Liczba księży w diecezji wynosi 366, z tego 247 księży sprawuje duszpasterstwo, 19 pracuje w administracji, w szkołach i szpitalach. Na emeryturze żyje 41 księży, poza diecezją 16. Księży zakonnych liczy diecezja 50.

Bogaty posiedziciel ziemski

zawodowym złodziejem.

Na szkodę p. Chylewskiego, zam. w maj. Budy, dokonano masowej kradzieży zboża ogólnej wartości 1500 zł. Śledztwo ujawniło, że sprawcą powyższego jest rolnik Adam Lewandowski ze Strzelna-Wybudowanie, posiadający 100-morgowe gospodarstwo poza miastem, a ponadto dom z kilka morgami ziemi przy ul. Miradzkiej. Okazało się, że Lewandowicz jeździł po zboże własnym wozem i końmi. W czasie rewizji znaleziono u niego prócz skradzionych ziemiopłodów także wiele innych przedmiotów, pochodzących z grabieży. Jako swych wspólników miał wymieniony jeszcze innych gospodarzy, których nazwisk ze względu na toczące się śledztwo nie można ujawnić.

Lewandowicza osadzono w areszcie śledczym.

—::—

Sprawcy napadu rabunkowego przed sądem.

Grudziądz, 13 stycznia.

Przed sądem okręgowym stanęli Jan Piotrowicz robotnik, lat 26, Stanisław Kaczorek, robotnik, Wacław Salak, robotnik, lat 20 i Wacław Kaczorek, szewc, lat 31, wszyscy oskarżeni o napad rabunkowy na dom Augustyna Rietzkego, rolnika, zam. w Mazankach i dopuszczenie się gwałtu na osobie jego krewnej. W wyniku rozprawy sąd skazał Wacława Kaczorka i Jana Piotrowicza na kary po 4 lata więzienia, Wacława Salaka na 3 lata, a Stanisława Kaczorka na 1 rok więzienia.

—::—

Zjazd organizacyjny

Związku Lokatorów województwa pomorskiego w Toruniu

Scalenie i ujednolicenie akcji lokatorskiej na Pomorzu postępuje naprzód. Powzięta na grudniowym zjeździe przedstawicieli stowarzyszeń lokatorskich uchwała o konieczności zorganizowania Związku Lokatorów województwa pomorskiego przyoblekła się w realne kształty. Już cały szereg placówek lokatorskich zgłosiło swe przystąpienie do mającego powstać związku. Również wybrana komisja statutowo-organizacyjna opracowała projekt statutu, regulaminów i plan działalności. Teraz tylko wypada ruszyć naprzód — do walki o dach nad głową!

Zjazd konstytucyjny Związku Lokatorów województwa pomorskiego odbędzie się w niedzielę, **20 stycznia br. w Toruniu** w sali książęcej „Dworu Artusa". Początek o godzinie 10 przed południem. Porządek obrad m. in. przewiduje: uchwalenie statutu związkowego, debatę nad sprawą mieszkaniową na Pomorzu oraz wybór władz związkowych.

Należy przypuszczać, że/ze względu **na doniosłe znaczenie tego zjazdu wszystkie stowarzyszenia lokatorskie Pomorza wezmą w nim udział.**

—::—

Autobus zderzył się z końmi na szosie.

Rawicz, 12. 1. Na szosie Rawicz—Jutrosin **zderzył się autobus z 2-konnym zaprzęgiem** rolnika Franciszka Dolnego z Siedlca Nowego. Na skutek zderzenia **wóz został rozbity na drzazgi, a konie zabite na miejscu.**

Rolnik Dolny wyszedł z katastrofy cało, natomiast syna jego **z bardzo ciężkiemi obrażeniami przewieziono do szpitala.**

Owidjusz w niebezpieczeństwie.

Jak chłopi rumuńscy kupili pomnik poety rzymskiego.

Rumunja posiada wielką sensację. Zamierzano **skraść w biały dzień słynny pomnik Owidjusza,** wznoszący się na placu ratuszowym w portowem mieście Constanza. Historja ta miała przebieg następujący: Pewnego dnia zauważono, że 20 chłopów z sąsiedniej wsi zaczęło podkopywać cokół pomnika. Zwróciło to oczywiście natychmiast uwagę. Chłopów aresztowano i sprowadzono na policję. Tam okazało się, że **chłopi kupili pomnik za 30.000 lei od pewnego komisarza rządowego,** któremu zapłacili tę sumę gotówką. Komisarz ten powiedział im, że postać, stojąca na pomniku, jest to dzielny wojownik i bohater z wojny światowej. Nie mieli pojęcia o tem, że jest to **rzymski poeta Owidjusz.** Okazało się wkońcu, że sprzedawca pomnika nie był wcale komisarzem rządowym, lecz sprytnym oszustem, który dowiedział się w jakiś sposób o tem, że chłopi ci zebrali większą sumę na wzniesienie pomnika wojennego w swojej wsi. Oszust udał się do wsi i zaprosił 20 chłopów do obejrzenia pomnika Owidjusza w Constanzy. Chłopi przyjechali, pomnik podobał się im, wobec czego oszust **zaproponował im z miejsca sprzedaż.** Uradowani dobrą okazją, chłopi zapłacili natychmiast 30.000 lei i rozpoczęli podkopywanie pomnika, w czem dopiero przeszkodziła im policja.

zł **20.000,-** na nr. 101842
„ **10.000,-** „ „ 82711
„ **10.000,-** „ „ 93424
padło znów w szczęśliwej kolekturze
KAFTALA (657
Bydgoszcz, Jagiellońska 2. Gdynia, 10 Lutego.

Praca opiekunów jest jednak o tyle utrudniona, że w razie zauważonego znęcania się woźnicy nad końmi, nie mają możności ustalenia nazwiska woźnicy ani właściciela koni, gdyż przeważna część furmanek ciężarowych nie posiada wymaganych przez ustawę tabliczek z nazwiskiem właściciela, a woźnice z zasady nie mają dowodów osobistych.

W ten sposób zabezpieczają sobie woźnice zupełną bezkarność w razie jakichkolwiek nadużyć, gdyż wobec rzadkości posterunków policyjnych na ulicach, niema możliwości dla członka opieki nad zwierzętami ustalenia tożsamości brutali, dopuszczających się wybryków, a co gorsza narażają się jeszcze na zniewagi z ich strony, gdyż czują się wobec niemożliwości przytrzymania go i oddania w ręce władz zupełnie pewni.

Dla częściowego bodaj ułatwienia pracy opiece nad zwierzętami należałoby posterunkowym dać upoważnienie do wymierzania doraźnych mandatów karnych na wszystkich tych woźniców, którzy nie posiadają tabliczek na wozach lub posiadają tabliczki starte z niedostatecznym adresem. Dobry skutek wywarłyby też i doraźne kary, ściągane przez posterunkowych za samo znęcanie się nad zwierzętami.

Uprościłoby to znacznie prace referatu karno-administracyjnego, a zarazem doraźne kary dałyby znacznie lepszy efekt moralny, aniżeli kary wymierzane w kilka tygodni po dokonanym czynie.

GDYNIA.

ZMIANA REGULAMINU AUKCYJ OWOCOWYCH W GDYNI.

W związku z wzmagającym się importem owoców południowych, Ministerstwo Przemysłu i Handlu wprowadziło pewne zmiany w dotychczasowym regulaminie aukcyj owocowych w Gdyni.

Dotychczas do aukcyj dopuszczeni byli tylko kupcy I i II kategorji świadectw przemysłowych, wskutek czego aukcje te opanowane były niepodzielnie przez żydowskich hurtowników z całej Polski, pod patronatem p. Wiślickiego. Strzegli oni też zazdrośnie tego monopolu, nie dopuszczając nikogo z poza ich kartelu.

Swój do swego po... nieswoje.

W miarę napływu do Gdyni powodzi najgorszej kategorji t. zw. żydów wschodnich, którzy trudnią się przeważnie pokątnym handlem, ze szkodą dla handlu legalnego, a zwłaszcza miejscowego kupiectwa chrześcijańskiego, policja państwowa coraz częściej zmuszona jest zajmować się tymi intruzami.

Niej. **Izaak Szyff,** trudniący się pokątnym handlem pierza, zamieszkał wspólnie z drugim swoim współwyznawcą **Janklem Babuchem,** prawdopodobnie wspólnikiem swojego przedsiębiorstwa. Dnia 10 bm. wpadł na policję Izaak Szyff i podniósł wielki „gewałt", że wspólnik jego i współlokator skradł na jego szkodę 2 worki dartego pierza wartości około 250 zł.

Ponieważ policja skierowała sprawę na drogę sądową, więc tam się niewątpliwie wyjaśni, kto był właścicielem pierza, a kto złodziejem.

GDYNIA BUDUJE RZEŹNIĘ.

Komisarz Rządu zarządził ogłoszenie przetargu nieograniczonego, publicznego na budowę rzeźni i targowiska zwierzęcego w Gdyni.

Przetargiem objęte będą zarówno części budowlane jak i urządzenia instalacyjne, chłodnicze, parowe itp.

Komisarjat Rządu liczy się z tem, że do przetargu staną poważne firmy, któreby dawały pełną rękojmię solidnego wykonania budowy i urządzeń z pierwszorzędnych materjałów, pochodzenia krajowego.

Szczegóły i warunki przetargowe zostaną podane we właściwym czasie do wiadomości zainteresowanych drogą ogłoszenia w prasie.

Jak położyć kres znęcaniu się nad zwierzętami.

Mimo działania opiekunów z ramienia Tow. Opieki nad zwierzętami, zdarzają się przecież jeszcze liczne wypadki barbarzyństw, popełnianych na biednych bezbronnych zwierzętach, szczególniej koniach pociągowych.

Dobry cel, lecz niewłaściwa droga.

W związku z rozpoczętą spekulacją pomarańczową, otrzymaliśmy następujący komunikat Komisarjatu Rządu:

„Z polecenia p. Ministra Przemysłu i Handlu, delegaci Ministerstwa P. i H. oraz Komisarz Rządu w Gdyni ustalili w dniu 10 bm. w porozumieniu z hurtownikami owoców południowych cenę na pomarańcze w wysokości maksymalnej zł 1,30 za kilogram w detalu dla konsumentów.

Cena ta obowiązuje na całym obszarze kraju.

Dla umożliwienia przeprowadzenia kontroli sporządzony został wykaz firm krajowych, które ostatnio zakupiły większe transporty pomarańcz. Wykaz ten został przesłany poszczególnym starostom dla kontroli hurtowników na terenie danego starostwa".

Z rozporządzenia powyższego widać, że władze rządowe z uznania godną energją i sprawnością zabrały się do ukrócenia rozpoczynającej się spekulacji w handlu pomarańczami. Obawiamy się jednak, że zarządzenie to nie dosięgnie tych, którzy spekulację rozpętali, a raczej tych, którzy mieli odegrać rodzaj antidotum przeciw spekulacji.

O ile zmiana regulaminu aukcyjnego otworzyła możliwości bezpośredniego nabywania pomarańcz drobnym kupcom, to wyżej przytoczone zarządzenie kładzie naraz kres tej możliwości, z powodów bliżej i obszerniej wyłuszczonych w poprzednim artykule p. t. „Zmiana regulaminu aukcyj owocowych w Gdyni". Hurtownicy żydowscy będą bowiem pomarańcze nabywać poza aukcją owocową, bezpośrednio u zagranicznych eksporterów, pozostawiając na aukcjach tylko kilku hausserów (podbijaczów cen), aby wysokiemi cenami wobec ustalenia maksymalnych cen detalicznych, uniemożliwić zakupy, sami zaś będą sprzedawać pomarańcze po cenach ustalonych wzgl. zdobędą sobie możliwość przez większe lub mniejsze nasycenie rynku, regulowania cen według swego upodobania.

W ten sposób drobni kupcy, co dopiero dopuszczeni do aukcyj, położeni zostaną na obie łopatki, a żydzi pozostaną nadal wyłącznymi monopolistami.

Jedynym sposobem położenia tamy spekulacji mógłby być tylko przymus aukcyjny dla wszystkich transportów owoców zagranicznych.

Niemcy odrzucają zaproszenie

do wzięcia udziału w pracach Ligi.

Berlin, 12. 1. Ambasador angielski Sir Erick Phipps odwiedził wczoraj min. spraw zagr. Rzeszy von Neuratha, proponując mu, **aby Niemcy jako członek Rady Ligi wzięły udział w najbliższej sesji w Genewie, na której na podstawie wyników plebiscytu Saarskiego zapaść mają decyzje w sprawie zagłębia Saary.**

W odpowiedzi na to, — jak informuje komunikat urzędowy — min. Neurath oświadczył, że rząd Rzeszy po wystąpieniu z Ligi Narodów **nie może ze względów zasadniczych przyjąć tej propozycji.** Równocześnie min. Neurath zwrócił uwagę ambasadorowi na to, że według nadeszłych tu informacyj, ostateczna decyzja w sprawie zagłębia Saary zapaść ma dopiero na późniejszej sesji rady. Zdaniem jednak rządu Rzeszy, **istnieją poważne zastrzeżenia przeciwko takiemu odraczaniu decyzji.** Rząd Rzeszy stoi na stanowisku, że odroczenie **przyniosłoby gospodarstwu Saary poważne szkody przez przedłużenie ponad miarę niezdrowych stosunków przejściowych.** (PAT).

Londyn, 12. 1. Wiadomość o tem, iż rząd Rzeszy odmówił wysłania swego przedstawiciela do Rady Ligi Narodów **niezbyt zdziwiła brytyjskie koła oficjalne.** W kołach tych oświadczają, że jeżeli pożałowania godnem jest, iż Niemcy nie uważają za swój obowiązek wziąć udziału w obradach genewskich, dotyczących Saary, pożądanemby było aby Anglja gest nie uczyniła. Odpowiedzialność za niepowodzenie tego kroku spada więc nie na Londyn, gdzie sądzą, że ten objaw nieustępliwości daleki jest od ułatwienia podjęcia rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń.

*

Zaproszenie Anglji jest odblaskiem tej samej polityki Londynu co w sprawie rozbrojenia (porównaj z depeszą o uprawnieniu niemieckich zbrojeń). Odmowa Niemiec jest dość zrozumiała. Gdyby wzięły udział w posiedzeniu Ligi ułatwiłyby tem wszelkie przetargi, a przez nieobecność utrudniają sytuację i zmuszają pośrednio do jasnej i szybkiej decyzji. Czy te rachuby są słuszne pokaże najbliższa przyszłość. — Red.

MICHAŁ SZURŁO-GORZELAK.

Wawrzon Kotyra.

(Wesoła opowieść wigilijna).

— Siwe wooołki paasa...łem... siwee... wołki! darł się Wawrzon Kotyra, wracając w różowym nastroju do domu. W miarę zbliżania się do chałupy zapał jego począł jednak przygasać. Kiedy stanął na progu, zdjął czapkę i podrapał się odruchowo w głowę, co zwykł był czynić w wielkim frasunku.

„Frasunek" w postaci przysadzistej małżonki istotnie był wielki. Babina ujęła się pod boki i lustrowała marnotrawnego małżonka od pięt aż do czubków zmierzwionych badyli na głowie, które kiedyś nazywały się włosami.

— Gdzieś beł?

Wawrzon spojrzał błędnie dokoła.

— Ano, jakby Ci to powiedzieć...

Ale Wawrzonowa nie słuchała odpowiedzi, bo gniew ją rozpierał.

— Wieczerza wigilijna za pasem, tylko patrzeć, jak na niebie ukażą się pierwsze gwiazdy, a ten niecnota zalewał sobie pałkę w tak uroczysty dzień.

Rozpuściła język, ściskając porywczo w masywnej ręce kopyść warząchwi.

— Cichaj babino — próbował Kotyra uspokajać rozsierdzoną Jagnę.

— Dam ja ci „babinę" — zahuczał nagle kobiecy dyszkant. — Cóż to, styrdzieści pięć roków, to taka starość? Może chciałbyś me na cmentarz wywieźć ty opoju! Gadaj mi zaraz, z kim się tak zechlałeś?

Kotyra spojrzał na latającą w powietrzu warząchew, potem na żonę. Jego małe, chytre oczka błysnęły krotochwilnie, osunął się na ławę, odsapnął i rozpoczął zmyślać:

— To beło tak.. Chciałem ci coś kupić na świnta, bo wiesz przecie Jaguś, że lgnę do ciebie jak niedźwiedź do barci.

— Juści, tylko tego nie widać — mruknęła już mniej wojowniczo kobiecina, krzątając się koło garnków.

— Poszedłem se do sklepiku... Patrzę — korale; leżą bestyje czerwoniutkie, jak grzebień u indyka i pedają: kup me dla Jagusi! Sumiennie ci gadam, że renke miałem już na pularesie aż tu przychodzi ten kulawy Mateusz co to mieszka pod lasem . No wiesz: krowa mu się zeszłego roku ocieliła akurat na św. Michała. Ten kulos, żeby mu Bóg grzechy zaboczył, zaczął me judzić: Chodź — peda — do reśtauracyi na łepek od śledzia, bo jeszcze nic nie jadłem a do wieczerzy daleko. Owóż poszliśmy do Śmula na śledzie. Ale... śledi, jak śledi... w morzu pływa, to i słony jucha, ucapił me koło gardzieli i... ani w prawo, ani w lewo. Myślałem, że się wścieknę, jak ten podwórzowy kundel Jóźwiaków. Próbowałem arbatą popchnąć juchę do flaków — nie pomogło. Mateusz, wiesz... ten co mu się łońskiego roku krowa...

— Dajże spokój z tą krową, bo jak ci rypnę, to — — —

— Ano... tedy Mateusz naraił mi ankoholem psiawiarę... niby tego śledzia. Nie chciałem, bo to przecież wigilja i trzeba jak porządny krześcijanin.... Ale Mateusz, wiesz, ten co mu się krowa... powiada: Skrzelami się powsinoga zaparł; klinem go nie wybijesz, ale jak powącha ankoholu — ucieknie do... lelitów, niby do żołądka. Śledzia wodą - powiada - nie zwyciężysz, bo on tego żywiołu zwyczajny i jak ci w gardziołku zacznie brykać, może być źle. Patrzę na talirz — pusty; śledzia zjadłem widocznie z łebkiem. Źle, myślę sobie. No i tak me ten Mateusz przekabacił, że zdycydowałem się na jednego; poszło jak po maśle. To ja, panie tego, jeszcze go raz. W gardle zrobiło się nagle pusto, a jak jest pusto, to trzeba dziurę czemś zapełnić.

Tu Wawrzon zwlókł się z ławy i skierował się w stronę łóżka, chcąc dać nurka pod świeżo powleczoną kraciastą pierzynę.

Tego tylko czekała Wawrzonowa. Zerwała się ze stołka i odepchnęła od łóżka kiwającego się Kotyrę.

— Od wyra zdaleka — wrzasnęła groźnie. Kto się uchlał jak prosię, niech idzie spać do chliwa albo do obory. Marsz!

Otworzone ręką gospodyni drzwi i energiczny ruch wskazywały Kotyrze, że utarczkę z energiczną połowicą przegrał z kretesem. Podrapał się w głowę, zdjął kożuch z kołka i powlókł się do obory; po chwili zaczął chrapać potężnie, aż się ściany obory trzęsły w posadach.

*

Osamotniona Wawrzonowa siadła na skrzyni z odświętnem odzieniem, ocierała chwilę łzy zapaską, ale nie trwało to długo. Jej energiczna natura szukała innego środka, niż płacz na ukaranie męża. Zastanowiła się chwilę. Musiał jej błysnąć jakiś pomysł, bo po kilku minutach pobiegła do sąsiadki Antoniowej. Radziły długo i znalazły widocznie sposób na wypędzenie „piekielnej opary ankoholowej", bo wysunęły się chyłkem z domu, podążając w stronę obory, gdzie na wonnem sianie chrapał Kotyra.

*

Nad ziemią, otuloną w radosno-błękitne oczekiwanie narodzin Zbawiciela, zamigotały gwiazdy... Jedna, druga, trzecia, wreszcie cała granatowa powała niebios roztęczyła się gwiezdną mgławicą, niby świąteczny pas Krakusa, nabijany srebrnemi guzami.

*

Z ciężkiego snu obudziło Wawrzona jakieś sążniste kopnięcie. Zaklął siarczyście i chciał się przewrócić na drugi bok. Nagle... wytężył słuch: ani chybi, że to graniasta prowadzi rozmowę z wołem i roczną jałówką. Jezusie Nazareński!

Przypomniał sobie baśń o rozmowach bydlątek, prowadzonych w noc wigilijną i — włosy stanęły mu dębem na głowie. Oprzytomniał w jednej chwili, zlewając się zimnym potem.

Tymczasem w mroku obory ciągnęła się następująca rozmowa, dziwnie zduszona i nieludzka.

— Mówisz, że się upił?

— Jeszcze jak. Leży pod żłobem, zamiast siedzieć przy stole i łamać się opłatkiem. Wstrętny pijak.

Nadstawił Kotyra pilnie ucha i z drugiego kąta obory wyławia słowa.

— I na takiego człowieka mówią, że pijany jak bydlę. Jakaż ta niesprawiedliwość, krzywdząca nasz krowi rodzaj. Do rozmowy wmieszał się nagle jakiś chrapliwy baryton.

— Dowiedziałem się dzisiaj, że nasz gospodarz w samą Wielkanoc przyszłego roku zemrze na wątrobę, bo mu ją wódka docna przepali.

— Czy aby napewno?

— Jak amen w pacierzu; chyba że od dzisiaj do ust więcej gorzałki nie weźmie.

Pot kroplisty wystąpił Kotyrze na czoło. Przeżegnał się kilka razy i zaczął wyłazić z pod żłobu... Nagle rozmowa bydląt ucichła, a wkrótce potem drzwi obory skrzypnęły lekko.

Wawrzon otrzepał się z siana i wielce zmartwiony potoczył się do chałupy. Zastał Jagnę przy kuchni. Twarz miała dziwnie wesołą: w kącikach ust błąkał się ledwo dostrzegalny uśmiech zadowolenia.

— Stara — zaczął nagle Kotyra poważnie — na to Dzieciątko w żłobie przysięgam, że już nigdy pały tą przeklętą gorzałą nie zaleję.

Zbliżył się do żony i w sążnistych obcałowywaniach utopił wreszcie jej gniew.

— Pamiętaj — szepnęła wreszcie — zakląłeś się... Pamiętaj, bo Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy.

*

Minął rok.

Na ziemię spłynęła znowu noc wigilijna. Znowu niebo wysrebrzyło się gwiazdami. Świeży, czerstwy, w odświętnej odzieży zasiadł Wawrzon Kotyro do wigilijnej wieczerzy. Dotrzymał słowa: wódki nie wziął do ust. Z domu znikły swary i kłótnie, a powróciła miłość i dostatek. Po wieczerzy zwierzył się wreszcie Wawrzon żonie, co było powodem jego nawrócenia. Całując Jagnę po rumianych jagodkach, znowu... nie dojrzał chytrego uśmiechu, błądzącego koło kobiecych warg.

Bo gdyby dojrzał i skojarzył sobie niektóre szczegóły, na które wtedy nie zwrócił uwagi w oborze, łatwoby się domyślił, że „gadające" bydlęta miały głos dziwnie podobny do głosu sąsiadki Antoniny i jego Jagusi.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 14 stycznia 1935 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Hilarego b., Feliksa.
Jutro: Pawła pust.
Wschód słońca o godzinie 8.06.
Zachód słońca o godzinie 16.13

Stan pogody

W całej Polsce pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi opadami śnieżnemi. Nocą umiarkowany, w ciągu dnia lekki mróz (na zachodzie **temperatura w pobliżu zera** stopni). Umiarkowane, lub słabe wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Termometr wskazywał dziś rano

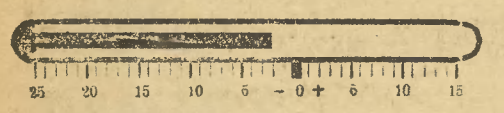

MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16. w niedziele i święta od 11—14. Obecnie wystawa doroczna Grupy Plastyków Pomorskich.

—::—

DYŻURY NOCNE APTEK od 14—20 stycznia 1935 r.

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, telefon 385.
2) Apteka przy Placu Teatralnym, Marszałka Focha 10, telefon 1962.
3) Apteka Tarasiewicza, Orla 8, tel. 146.

—::—

„LEKTURA". wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54 **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

—::—

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w poniedziałek o godz. 20 czeka melomanów niezwykła atrakcja artystyczna. Ulubiony komik całej Polski, znakomity artysta Teatru Narodowego i Letniego w Warszawie, popularny z przebojowych filmów **Władysław Walter** wystąpi z jedynym wieczorem w swoim tak bogatym i wesołym repertuarze. Drugą atrakcją wieczoru będzie występ znakomitego tenora opery warszawskiej **Stanisława Gruszczyńskiego,** który da się słyszeć publiczności bydgoskiej w szeregu aryj operowych. P. Gilewska w lekkich piosenkach i p. Skwierczyńska w swoim repertuarze dopełnią całości. Dziś zatem cała Bydgoszcz śpieszy do teatru na Waltera i Gruszczyńskiego. Ceny miejsc operetkowe, zniżki nieważne.

We wtorek **„NIEWINIĄTKO".**

W sobotę, dnia 19 bm. ujrzy światło rampy teatralnej **„BAJADERA" Kalmana,** w niedzielę zaś **„ROZBITKI"** Blizińskiego.

—::—

— **Posiedzenie Komitetu obywatelskiego uroczystości 15-lecia oswobodzenia miasta Bydgoszczy** nie odbędzie się 14-go a we wtorek 15. bm. o godz. 20 w sali Rady Miejskiej.

— **Słuszne zarządzenie. Przydałoby się i u nas!** W związku z okresem karnawałowym, Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę wydał szereg zarządzeń, mających za zadanie ukrócenie nadużyć, uprawianych przez niesumiennych organizatorów zabaw, urządzanych **rzekomo na cele instytucyj o charakterze społecznym i dobroczynnym,** a wyzyskujących w ten sposób na swoją korzyść ofiarność publiczną. Wszystkie instytucje i organizacje, na których cel urządzane będą zabawy, zobowiązane **będą przedstawiać szczegółowe sprawozdania kasowe,** a w razie stwierdzenia nadużyć, winni będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

—::—

Pokłosie niedzielne.

Świat jest piękny.

Świat jest biały i jasny. Na wszechobejmującej płaszczyźnie śniegu załamują się promienie słońca i potęgują blask, w którym tonie wszystko. Śnieg ma jakąś siłę czarodziejską. Pokrywa wszystko jednolitą szatą, czystą i ładną. Nie widać codziennej szarzyzny, nie widać braków, ułomności, dziur w całem i wogóle tego co kłuje w oczy swoją brzydotą. Śnieg niweluje wszystkie różnice i wzamian daje jeden tylko efekt, prosty i nieskomplikowany, ale wspaniały. Kolor jest tylko jeden, ale bogactwo kształtów ogromne. Na śnieżnem tle odcina się rysunek drzew i innych form. Najpiękniejszy drzeworyt temu nie dorówna.

Co tu zresztą dużo mówić: Świat jest piękny i koniec.

*

Tylko, że ludzie się nie zmieniają. I śnieg nie pomaga. Zawsze są tacy sami. A dajmy się ponieść fantazji i pomyślmy, coby to było, gdyby śnieg mógł okryć wszystkich jednakową, szablonową szatą. Żeby wszyscy byli biali i żeby nikt już nie miał innych trosk o powierzchowność. Ileby to energji można było oszczędzić?

Weźmy choćby pod uwagę przygotowania pań bydgoskich jednego jedynego balu. Niby się mówi, że karnawał to przeszłość, że się „niema głowy do zabawy", ale przychodzi taki bal, który ma dobrą markę,... i wszystko się zaczyna kręcić w sposób prawie niesamowity. Byle dobrze wypaść. Byle olśnić. Byle wyglądać lepiej niż konkurencja. A konkurencją w tym wypadku są wszyscy. Przyjaciółki i nieprzyjaciółki. I robi się wszystko. Co? — to już są słodkie tajemnice, z któremi ewentualnie można się zapoznać u fryzjera, gdzie się krzyżują plotki. Włosy się palą, układają w misterne sploty, a tymczasem czas się skraca przeglądem sytuacji przedbalowej.

— Że ta suknia była przez dwa tygodnie szyta w Warszawie, że kosztuje i że wogóle...

— Że ktoś od tygodnia stosuje hydroterapję...

— Że to i że tamto.....

Kto ma ochotę, może słuchać i dziwić się, że tyle energji i nerwów wkłada się w przygotowania do jednej nocy. Chyba nawet państwo do wojny krwawej przygotowuje się mniej namiętnie, niż jedna pani do balu.

I jakby to było miło i spokojnie, gdyby wszystkie różnice zniwelował naprzykład śnieg... Tylko że i wtedy zaczęłyby się panie licytować, żeby mieć suknię z najładniejszych płatków śnieżnych utkaną. Na naturę kobiecą niema lekarstwa.

*

Bal Białego Krzyża udał się. Dużo towarzystwa wytwornego i bawiącego się z zapałem. Piękne toalety, miły nastrój. Sala malinowa „Pod Orłem" pękała. Był ruch i zabawa.

Na specjalne uznanie zasługuje orkiestra. Zespół, który z pośród orkiestry 61 p. p. przygotował i wystawił p. por. Kuczera, zadowolił najwyższe wymagania. Grał z sercem, dobrze i wytrwale.

I wogóle okazało się jeszcze raz, że Bydgoszcz umie się bawić. Zwłaszcza gdy chce i gdy ma odpowiednie ramy.

*

Mróz jest delikatny i dyskretny. Sporty zimowe triumfują.

(hak).

Jubileusz naszych drukarzy.

„Elita" świata pracy.

Kasa związkowa w Bydgoszczy wypłaciła bezrobotnym drukarzom 73.000 zł zapomogi.

(n). Przed 10 laty grupa drukarzy bydgoskich na czele z panami **Ignacem Balwińskim, Kazimierzem Małychą i Władysławem Maliszewskim,** którzy nie mogli pogodzić się z hasłami, wyznawanemi przez warszawską centralę związku drukarzy, stojącą pod dyrektywami **międzynarodówki związków klasowych,** przystąpiła do zorganizowania nowego **Związku Drukarzy** — organizacji zawodowej, opartej na zasadach narodowych i **etyce chrześcijańskiej.**

Formalne założenie stowarzyszenia, obecnego **„Polskiego Związku Zawodowego Drukarzy i pokrewnych zawodów na Rzeczypospolitę Polską"** nastąpiło 6 stycznia 1925 roku w Bydgoszczy. W Poznaniu powołano również do życia taką organizację, do której zgłoszono przystąpienie, i wybrano zarząd główny jako władzę zwierzchnią Związku.

Nowy twór, mimo doznawanych ze strony przeciwnej przykrości, okazał się żywotny i doczekał się dziesięciolecia.

Obchód dziesięciolecia

w Bydgoszczy miał przebieg uroczysty. Poprzedziła go msza św., odprawiona na intencję dalszego rozwoju — w kościele Księży Misjonarzy. Wieczorem 12 stycznia w pięknie w emblematy drukarskie przyozdobionej sali Resursy Kupieckiej zgromadziło się ok. 100 osób, to jest większość miejscowych drukarzy wraz **z delegatami z Poznania, Inowrocławia i Torunia** oraz zaproszeni goście.

Główny organizator jubileuszowych uroczystości, **p. Balwiński,** w ciepłych słowach powitał przybyłych, szczególnie **ks. d-ra Moskę** ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy, członków zarządu „Drukarni Bydgoskiej" — spółki akcyjnej — w osobach pp. **red. Lecha Teski i dyr. Żewickiego,** zastępcę dyrektora zakładów graficznych „Bibljoteki Polskiej" **p. Ostrowickiego,** przedstawicieli miejscowej prasy oraz przedstawiciela zarządu głównego **p. Ciecińskiego** z Poznania, wiceprezesa Związku i jednocześnie redaktora **„Drukarza",** tudzież prezesa okręgu Poznańskiego **p. Otulakowskiego,** zastępcę placówki Toruńskiej **p. Rogozińskiego** i prezesa placówki Inowrocławskiej **p. Lachowskiego.**

Marszałkiem uroczystego zebrania obwołano wśród oklasków **p. Ciecińskiego z Poznania,** który zaraz na wstępie odniósł się z gorącym apelem **do korporacji właścicieli drukarń,** aby nadal darzyła członków związku zawodowego zaufaniem. Następnie odczytał p. marszałek pismo uniewinniające nieprzybycie senjora pracodawców p. **Edwarda Pawłowskiego,** serdeczny list od **dyr. Neumanna** z „Bibljoteki Polskiej", oraz wzruszające pismo **prezydenta miasta Bydgoszczy p. Barciszewskiego,** który wybierając się ochoczo na jubileusz drukarzy, zaskoczony został wypadkiem nieszczęśliwym w rodzinie (synek złamał nogę na lodzie).

Po uczczeniu zmarłych w okresie 10-lecia członków Związku: ś. p. ś. p. Leona Karweckiego, Leona Prusa, Feliksa Wieczorka, Witolda Karmolińskiego, Bernarda Maćkiewicza, Feliksa Kisielewskiego, Konrada Zielińskiego i Ludwika Kromczyńskiego — przystąpiono do obrad.

Prezes okręgu pomorskiego p. Sroczyński dając pogląd na dotychczasową działalność Związku wykazał, że idea się przyjęła, nowe hasła nie okazały się zwodniczemi, przeciwnie, Związek skutecznie **bronił praw członków zrzeszonych.**

Sekretarz okręgu pomorskiego **p. Świątek** odczytał dłuższe sprawozdanie, z którego wynikało, że Polski Związek Drukarzy udziela wsparć: w razie choroby, bezrobocia, inwalidztwa, śmierci, przeprowadzki i podczas ćwiczeń rezerwy. Są to wybitne korzyści dla członków, jakiemi poszczycić się nie może prawie żadna organizacja. Ogólnie w okresie 10-lecia kasa Związku wypłaciła w okręgu pomorskim wsparć na ogólną sumę **73.516,86 zł,** nie licząc doraźnych i okolicznościowych wsparć.

Miłem urozmaiceniem podczas uroczystości jubileuszowej był

wiersz okolicznościowy

utwór **Wacława Oraczka** (Kauczora), wypowiedziany z zapałem przez „ćwika", t. j. najmłodszego członka, **p. Brakowskiego.**

Oto tekst dosłowny utworu:

Lat temu dziesięć...
— — — — — — — — —
Garstka odważnych szermierzy
Zerwała pęta, co ją wiązały
W kierat czerwonych szalbierzy...
Gdyśmy stawiali pierwsze swoje kroki
Wiara w swą przyszłość zdruzgotała trwogę
Prysła zasłona, rozjaśniały mroki,
Światłość niebieska znaczyła nam drogę!

Zdumiał świat pracy...

Zwycięski sztandar, zatknięty w skały,
Wznosił się dumnie w promieniu chwały
I głosił światu — żeśmy Polacy!
Słyszycie?

Drukarze!
Zecerzy!
Kto w przyszłość swą wierzy,
Niech spojrzy śmiało w dziesięciolecie.
Chociaż się chmury nad nami kłębiły,
Choć nas źli ludzie obrzucali błotem,
Ufni w moc Boską i w swe własne siły
Sami swą przyszłość wykuwamy młotem!
— — — — — — — — —
Przejdą znów lata, przejdą w życiu szarem...
Wiele się zmieni na Bożym świecie.
Może zahuczą przewroty wokoło,
Może nam nieraz sposępnieje czoło...
Lecz Polski nasz Związek przetrwa stulecie
I skupi wszystkich pod swoim sztandarem!

*

SKŁADANIE ŻYCZEŃ.

Korowód gratulantów otworzył **ks. dr. Moska,** nawołując do jedności, zgody i miłości. „O ile w pracy Waszej przejawiać się będzie **duch Ewangelji świętej,** dziełu Waszemu nadal błogosławić będzie Bóg!" — powiedział opiekun duchowny organizacji drukarzy.

W imieniu **wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego" p. red. Lech Teska** złożył jubilatom życzenia, mówiąc, że jak długo żyć będą ludzie umiejący czytać, tak długo trwać będzie drukarstwo! Dalszy rozwój organizacji zawodowej pracowników zależny jest od wzajemnego z pracodawcami zrozumienia potrzeb.

Prezes okręgu poznańskiego p. **Otulakowski** dał wyraz radości, że kryzys w zawodzie drukarskim został przełamany. Najgorsze lata już minęły!

Do życzeń przyłączyli się: **red. Małycha** imieniem wydawnictwa „Kurjera Bydgoskiego" i delegaci z Torunia i Inowrocławia. Depesze gratulacyjne nadesłali: dyr. Ziętowski z Inowrocławia, okręg śląski i placówka krakowska.

BANKIET.

Przy dźwiękach poloneza jubileuszowego i wiązanki pieśni polskich, odegranych po mistrzowsku przez orkiestrę salonową **Orłowskiego,** zasiedli uczestnicy obchodu do biesiadnego stołu. P. **Sentkowski,** dzierżawca „Resursy Kupieckiej", złożył nowy dowód swej fachowej sprawności, zadowalając najwybredniejszych smakoszów. Bo to „elita" świata pracy z niejednego pieca w życiu chleb już jadła...

Podczas bankietu wznoszono **toasty.** P. red. **Teska** pił zdowie drukarzy, drukarze znowu odwzajemnili się wychyleniem puharów na zdrowie swoich szefów. Nie zapomniano odpowiednio uczcić założycieli organizacji i obecnych jej kierowników. **Red. Nowakowski,** przełykając autentyczną kaczkę... dziennikarską, sięgnął do eksploatowanej na swój użytek historji drukarstwa, nie zapominając o takich drukarzach, jak założyciel i wydawca „Timesa" w Londynie — drukarz Walter i Józef Piłsudski, zecerujący i piszący w nielegalnym „Robotniku" (1903—1909).

Toasty zakończyły się pięknem przemówieniem honorowego gospodarza p. **Balwińskiego,** który wzniósł toast „Kochajmy się".

Następnie odbyły się tańce. Bawiono się w niezamąconej harmonji całą noc.

926) DZIECKO MYĆ-TYLKO SPECJALNEM MYDŁEM BEBE SZOFMANA

Czyżby koniec kryzysu?

Ostatnio obserwuje się pewne objawy, które świadczą, że jednak nastąpiło odprężenie i że ludzie zwolna powracają do konsumowania dóbr tego świata.

Jednym z radosnych objawów zbliżającego się końca postu kryzysowego jest znaczne ożywienie się handlu aparatami radjowemi. Powstało w stolicy wiele nowych sklepów z radjoodbiornikami. Produkcja aparatów wzrosła.

Triumfem ostatniej doby w radjotechnice jest nowy odbiornik **Telefunken-Tryumf,** z głośnikiem elektrodynamicznym, wbudowanym w aparat, o 4 lampach. Jest to produkt długotrwałych badań laboratoryjnych, który posiada tyle zalet technicznych, że przeszedł wszystkie oczekiwania wytwórców. Selektywny, o wielkim zasięgu na kilkadziesiąt stacyj, wyposażony w najnowsze ulepszenia, na jakie sobie mogą pozwolić tylko najdroższe aparaty zagraniczne, aparat Telefunkem-Tryumf, wykonany całkowicie w kraju, istotnie zasługuje na tę dumną nazwę. A cena 280 złotych jest jedną z jego największych atrakcyj, udostępnia go dla wybrednych miłośników radja. (1178

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO SZWEDEROWO.

W czwartek, dnia 17 bm. o godz. 7,15 wiecz. odbędzie się w lokalu p. Kołodzieja (ul. Ugory) **roczne walne zebranie.**

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA KOŁO WILCZAK-OKOLE.

Walne roczne zebranie koła odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godz. 19. Uprasza się mężów zaufania i roznosicieli gazet o uregulowanie zaległości u skarbnika koła p. Górskiego do dnia 20 bm.

CH. Z. M. P.

„ODRODZENIE"

W poniedziałek, 14 bm. o godz. 19 odbędzie się przy ul. Poznańskiej 14 II piętro schadzka dyskusyjna i kurs prelegentów.

W środę, 16 bm. o godz. 19.30 w lokalu własnym odbędzie się zebranie plenarne, połączone z obchodem gwiazdkowym.

—::—

Z KRAJU.

Z Wilna do Londynu i Amsterdamu wyjechała delegacja rzemieślników w celu nawiązania bliższego kontaktu z tamtejszymi importerami.

Odczyt gen. Góreckiego. Staraniem koła żołnierzy pozapułkowych byłej II. brygady legjonów polskich odbył się w gmachu B. G. K. odczyt gen. bryg. dr. Romana Góreckiego na temat: „Polska w walce z kryzysem". Odczyt ten, podczas którego wyświetlane były wykresy gospodarcze, zgromadził bardzo licznych słuchaczy ze sfer legjonowych z generałami Krzemieńskim i Rogalskim.

Nowe „święto". W Pińsku odbyło się zebranie organizacyjne komitetu „Święta Polesia", organizowanego przez wojewódzki komitet turystyczny. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele organizacyj społecznych i instytucyj. Zebranie uchwaliło nazwać imprezę „Zimowy dzień Pińska", ustalając ją na 2 i 3 lutego.

W Krakowie aresztowano dwóch dyrektorów Krakowskiej Spółdzielni Kredytowej i Dyskontowej: Pawła Bergera i Emeryka Menczera. Powodem aresztowania są dochodzenia, prowadzone ostatnio na terenie banku. Dla banku mianowano komisarza.

Przy budowie mostu kolejowego na rzece Bug na terenie gminy Siemiatycze runęło rusztowanie, wskutek czego 4 robotników odniosło ciężkie uszkodzenia ciała. Jeden z robotników w drodze do szpitala zmarł.

Polacy z Ameryki na studjach w Polsce. W grudniu ub. roku wyjechało 11 Amerykanów polskiego pochodzenia na studja do Polski. Będą oni kształcili się na uniwersytecie warszawskim w ciągu bieżącego roku akademickiego.

(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkam?

„Gastronomja", hotel i restaur., Dworcowa 19.

Restauracje:

Restauracja, kawiarnia i cukiernia Berendt, Dworcowa 6.

Kawiarnia „Europa", Gdańska 10. Dancing do rana.

Kabarety:

„Oaza", pierwszorzędny kabaret, Pomorska 19.

Gdzie i co kupię?

O. Neuman, Stary Rynek 14. Nowości karnawałowe. Jedwabie, tow. wełniane, bawełniane. Firany, trykotaże, kołdry. Najtaniej.

Be-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski Zach.

H. Kaszubowski S. z o. p. Długa 22. Zegarki, biżut.

F. A. Matz, Stary Rynek 19 i Śniadeckich 49. Nadeszły ostatnie nowości w materjałach wełnianych, damskich i męskich. Materjały bawełniane, swetry, trykotaże w olbrzymim wyborze. Ceny bezkonkurencyjne.

Suknie gotowe — Śniadeckich 40 m. 3.

Drukarnia Bydgoska S. A., Poznańska 12/14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzystw - szybko, czysto i tanio.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń—Warszawa: 2.37, 6.50, 8.05, 9.57, 13.55, 15.30 **18.01,** 19.58, **21.26** (tranzytowy), 23.16.
Tczew — Gdańsk — Gdynia: 0.40, 3.56, 5.50, **7.35,** 12.13, 13.13, 17.17, **20.03,** 20.10.
Kościerzyna — Gdynia: 8.13, 15.45.
Nakło — Piła: 0.01, 6.15, **10.49** (tranz.) 14.45, 19.46.
Unisław — Brodnica: 4.50, 8.11, 13.45, 16.10, 21.55.
Inowrocław — Poznań: 2.21, 3.50, 6.20, 11.45, 13.40, 18.10, 20.40, **22.25.**
Wągrowiec — Poznań: 5.00, 10.32, 13.26, 18.54.
Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 2.21, 13.40

— **Najzimniejszą okolicą** na kuli ziemskiej jest Wierchojańsk na Syberji Mróz tam dochodzi do 63 stopni i żelazo pęka.

Pałac hr. Alvenslebenów w Ostromecku w płomieniach!

Jedynie dzięki energicznej akcji bydgoskiej Straży Pożarnej uratowano pałac od zupełnej zagłady.

W pałacu hr. Alvenslebena w Ostromecku wybuchł wczorajszej niedzieli **około godz. 2,30 po południu groźny pożar.** Zaalarmowano straże pożarne pobliskich miejscowości oraz straż pożarną w Bydgoszczy. Na wiadomość

„pałac w Ostromecku się pali!"

komendant bydgoskiej straży pożarnej p. Wozignój zwrócił się natychmiast telefonicznie **do prezydenta miasta Barciszewskiego,** który wyraził swą zgodę na wysłanie jednego oddziału bydgoskiej straży pożarnej z motorową pompą do Ostromecka.

Bydgoska straż pożarna o godz. 3,15 była na miejscu pożaru, oddalonego od Bydgoszczy 18 kilometrów. Zastała tam **straż pożarną z Fordonu i okolicznych wiosek,** jednakże z braku odpowiednich technicznych przyrządów straże te nie dały sobie rady. Prymitywnym sprzętem nie udało się bowiem wody dociągnąć do wysokości drugiego piętra. Tymczasem **lewe skrzydło pałacu stało w płomieniach i pożar zagrażał całemu pałacowi,** przez co

powstałyby miljonowe straty.

Straż bydgoska energicznie natychmiast zabrała się do akcji ratunkowej pod kierownictwem jej komendanta p. Wozignoja. Dzięki motopompie, która **ściągała wodę z sadzawki w parku,** pożar rozprzestrzeniający się z ogromną szybkością na drugiem piętrze i poddaszu **udało się wkońcu zlokalizować.** Akcja ratunkowa trwała przez kilka godzin do późnego wieczora.

Rozszalały żywioł objął pokoje drugiego piętra oraz całe poddasze, **które zostało niemal doszczętnie zniszczone. Prawa część pałacu została ocalona.** Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nagromadzenia za piecem w jednym z pokoi służbowych suchego drzewa, które się **zapaliło od gorącego pieca.** Przez sufit pożar rozprzestrzenił się na poddaszu.

Hrabia Alvensleben w chwili wybuchu pożaru znajdował się w Bydgoszczy i dopiero wieczorem powrócił do pałacu zastając lewe skrzydło w płomieniach. Dzięki więc bydgoskiej straży pożarnej i jej doskonałym sprzętom, a przedewszystkiem motopompie pałac został ocalony, w przeciwnym bowiem razie cały pałac stanąłby w płomieniach i zostałby kompletnie zniszczony. Zaznaczyć należy, że w dzisiejszy poniedziałek rozpocznie się u hr. Alvenslebenów

wielkie reprezentacyjne polowanie,

na które przybyło już wczorajszej niedzieli do Ostromecka **wielu dygnitarzy państwowych.** — Straż bydgoska o godz. 10 wieczorem po siedmiogodzinnej, ciężkiej pracy wróciła znowu do Bydgoszczy.

Śmiertelne zatrucie czadem na Czyżkówku.

Młoda kobieta w drodze do szpitala zmarła.

Ubiegłej niedzieli miał miejsce śmiertelny wypadek zatrucia czadem węglowym **28-letniej służącej Władysławy Wittówny,** zatrudnionej **u ogrodnika Bosiackiego przy ul. Młyńskiej 3.** Szczegóły tego tragicznego wypadku przedstawiają się jak następuje.

W nocy z soboty na niedzielę służąca zajmująca w jednem z zabudowań ogrodnika Bosiackiego małą klitkę napaliła sobie przed złożeniem się do snu w piecyku żelaznym. Węgiel i drzewo niedostatecznie rozpaliły się i wskutek braku dopływu powietrza **przez przedwczesne zamknięcie dymnika** wytworzył się zabójczy czad. Młoda kobieta zasnęła, wchłaniając w płuca **śmiertelny czad węglowy.**

W niedzielę w godzinach porannych ogrodnik zdziwiony, iż Wittówna nie zjawiła się w mieszkaniu celem przygotowania śniadania, wszedł do pokoiku dziewczyny i zastał ją prawie nieżywą, dającą słabe tylko oznaki życia. Pokoik napełniony był trującym gazem. Natychmiast zawezwano pogotowie ratunkowe, które karetką odwiozło biedną dziewczynę do lecznicy. **W drodze do szpitala jednak dziewczyna wyzionęła ducha,** tak, że wszelka pomoc lekarska w szpitalu okazała się już bezskuteczną. Zwłoki tragicznie zmarłej służącej odstawiono do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

Zgon sławnej ongiś śpiewaczki

W Nowym Jorku zmarła, przeżywszy 76 lat, znakomita śpiewaczka polska śp. **Sembrich-Kochańska,** warszawianka, która przebywała w Stanach Zjednoczonych zgórą 25 lat.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, podrażnieniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką **Franciszka-Józefa.** Zal. przez lek.

Krwawa bójka w Przytułku dla Bezdomnych

Bezrobotny ślusarz został ciężko ranny.

Bójki w Przytułku dla Bezdomnych przy ulicy Jagiellońskiej bynajmniej nie należą do rzadkości. Dużo tam już było ofiar pobicia wskutek kłótni i nieporozumień na tle mieszkaniowem.

W ub. sobotę wieczorem doszło do nowego krwawego starcia pomiędzy lokatorami przytułku. W wyniku powstałej kłótni, przeradzającej się w bójkę został ciężko ranny jakimś tępem narzędziem w głowę **31-letni bezrobotny ślusarz Stanisław Kaczmarek.** Ciężkie rany na głowie zadane Kaczmarkowi były bardzo niebezpieczne. W stanie bezprzytomnym przewieziono ofiarę bójki do Lecznicy Miejskiej.

W związku z powyższą bójką policja przeprowadziła dochodzenia, przyczem **czterech osobników mieszkańców przytułku, osadzono w areszcie.**

Sokolice zapraszają.

Zabawa karnawałowa, którą w dniu 19 bm. urządza w sali Resursy Kupieckiej Żeńskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół", zapowiada się jak najlepiej. Będzie to wyjątkowa sposobność spędzenia kilku miłych chwil w dobrem towarzystwie. Kto przyjdzie, nie będzie żałował. Wstęp 0,95 i 1,45 zł.

Z bolączek naszego radja.

Kryzysowe audycje.

Fajgenbaum — kilka razy dziennie. — Żydzi i radjo. Słownik dla zagranicznych stacyj. — Zapomnieli.

Wszystko się kurczy albo na skutek kryzysu, albo z postanowienia osób, wprawiających się do oszczędzania gwoli zadowolenia kryzysu. Z takiemi postanowieniami oszczędnościowemi spotykamy się najczęściej w programach radjowych.

Z rozmaitych względów słuchowych, wrażeniowych i artystycznych **przeprowadzono skróty w audycjach na całej linji.**

Ofiarą lancetu rady postanawiającej padło **nietylko gadulstwo w radjo,** lecz i daleko przyjemniejsze słuchowiska. Poza muzyką, której nie szczędzą nam codziennie w krótkich wprawdzie audycjach od 15 do 20 minut, a recitale fortepianowe **nawet do 25 minut trwających,** okrojono „wesołą lwowską falę" do 30 minut.

Co można usłyszeć wesołego na takiej mocno okrojonej fali? Czy Szczepko i Tońko zdąża się wogóle wygadać w kilku minutach dla nich przeznaczonych? Wątpi każdy, kto ich słuchał stale.

To samo stało się z innemi punktami programu.

Nie zaniedbano jednak w drugim dniu świąt uraczyć słuchaczy radjowych **szeregiem odczytów nieciekawych i z nastrojem świątecznym nie harmonizujących.** Nie przypuszczamy, aby to było **wynikiem kryzysu na pomysły** lub wesołego opłatka w orkiestrze radjowej, której oczywiście też się należał odpoczynek świąteczny, tylko, że radjosłuchacze w odbiornikach szukali radości a przynajmniej jakiej takiej podniety do wesołości. A tu masz: feljeton „aktualny", „jak pracujemy w Polsce" (kto myślał wtedy o swym zawodzie?), dalej odczyt w języku angielskim a nawet udzielano porad technicznych. Wszystko to uwieńczono sławetnym koncertem reklamowym.

Czyż to nie kryzysowy program?

Przeboleliśmy i to. Trudniej jednak przywyknąć do kilkakrotnego wysłuchiwania w ciągu dnia, że nadawane płyty są z firmy Fajgenbaum. Co to kogo obchodzi, że Fajgenbaum jest dostawcą płyt dla Polskiego Radja? Radjoabonentom wystarczy, jak wymieni się firmę wytwórni, naprzykład „Odeon", „Syrena Elektro", to już nie razi tak. Odnosi się bowiem wrażenie, że tam w Warszawie, na Zielnej, **żyd koło żyda siedzi.**

Nie tak dawno zrobiono miejsce w programie nawet dla „nadkantora". Śpiewał, bo śpiewał, ale wolelibyśmy na jego miejscu słyszeć **polskiego śpiewaka z pośród bezrobotnych,** których w Warszawie znajduje się obecnie bardzo wielu o doskonałych głosach.

Nie możemy przemilczeć uwagi, jaką uczynił nam z tego powodu jeden z czytelników, że żydzi nie są zbyt zapalonymi zwolennikami radja. Na 50-ciu obywateli żydowskich w Polsce, może jeden posiada **ten nieprocentujący się sprzęt.** I to już będzie taki „cybulizowany" żydek. Uczą się z niego coprawda poprawnej mowy polskiej tak, jak przydałby się niektórym stacjom zagranicznym słownik naszych polskich miast. Przed kilku dniami Polskie Radjo transmitowało koncert z Finlandji. Stacja w Helsinkach wymieniając transmitującej stacje obce w języku francuskim zapowiedziała Niemcy ściśle **Deutschland,** nasz kraj zaś nazwała **Poland.** Speaker (zapowiadacz) potrafił jedno wypowiedzieć poprawnie, Polska nie mogła mu snać przejść przez gardło. Może zapomniał się. Radzimy posłać słowniki, a nie będzie nieporozumień.

Na zakończenie dzisiejszego zrzędzenia na temat radja, przypominamy o uroczystem otwarciu stacji toruńskiej (dlaczego nie bydgoskiej) w dniu jutrzejszym o godz. 20-tej. Wprawdzie nikt nas o to nie prosił. Przypominamy więc z obowiązku dziennikarskiego. Program tej uroczystości w zarysie także już podaliśmy, choć **to należy do programów załączanych do organu radjowego „Antena".** Może tam zapomnieli ogłosić pełny program otwarcia, albo „kryzys radjowy" nie pozwolił na poświęcenie miejsca dla kilku wierszy.

W programie na przyszły tydzień niema nic o stacji toruńskiej. Nie zdobyła sobie jeszcze prawa obywatelstwa, chociaż próby czynione przez kilkanaście dni wypadały wcale nieźle.

Program uroczystości przewiduje wiele ładnych audycyj okolicznościowych. Przedewszystkiem występy chorów: mieszanego i męskiego, przemówienia i coś tam ma dorzucić radjostacja warszawska. Dla uświetnienia tej uroczystości należałoby zaprosić do mikrofonu kogoś z Bydgoszczy, nie dlatego, żeby był, ale choćby przez grzeczność dla sąsiadki. Mamy np. w naszem mieście dobrze zgrany zespół na instrumentach serbskich, który już zdał egzemin ze swych zdolności muzykalnych i posiada w swym repertuarze bardzo ładne utwory swojskie, popularne i poważne. Niestety zapomnieli o nas!

Wusław.

Giełda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 12 stycznia 1935 r.

		cena transakcyjna	cena orientacyjna
Żyto 126 ton	od zł	15,50	15,25— 15,50
„	do zł	15,80	
Usposob. spokojne			
Pszenica eksportowa	zł		
Pszenica stand.	zł		15,50— 16,25
Usposob. spokojne			
Jęczm. brow.	zł		21,50— 22,00
Jęczm. jednolity	zł		18.75— 19.25
Jęczm. zbiorowy	zł		18,00— 18,50
Usposob. spokojne			
Owies	od zł		15,50— 15,75
„			
Usposob. spokojne			
Mąka żyt. 55% wł. worka	zł		22,50— 23,25
Mąka żyt. 65% wł. worka	zł		21,00— 22,25
Mąka żyt. 55—70% wł. w.	zł		16,50— 17,25
M. żyt. razow. 95% wł. w.	zł		18,00— 18,25
M. żyt. pośl. 70% wł. w.	zł		14,25— 15,00
Usposob. spokojne			

PEŁNA TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Ósmy dzień ciągnienia.

I ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł. — 140214

50.000 zł. — 134536

20.000 zł. — 45975

10.000 zł. — 82711 127730

5.000 zł. — 17768 115588 147885

2.000 zł. — 309 25871 26449 38775 37389 49620 49628 53543 54529 54938 59446 76802 82418 84794 84750 95584 105592 108244 122042 130353 133617 153612

1.000 zł. — 2969 3868 11046 12353 14974 17109 17835 22363 25491 26545 45792 45425 47429 58955 69356 75350 75213 78746 84960 83044 88649 88433 95219 97727 101157 105033 106805 116177 117363 118655 124300 124015 127797 137812 140379 142353 147754 147840 153667 156215 157353 161542 163586 162743 169062 169995 175449 175402 106093.

Wygrane po 200 zł.

43 217 529 829 1064 287 362 513 809 906 2028 457 576 658 984 3323 758 877 92 4076 571 927 5087 90 203 34 72 6014 30 110 605 44 765 7436 63 660 718 8090 263 85 901 26 9474 642 84 831 10216 334 440 11021 266 327 716 822 41 70 936 12426 962 67 13151 93 665 776 850 964 14215 536 742 15060 443 527 34 51 16166 264 72 414 669 783 802 46 955 17253 404 558 614 43 880 18371 450 85 511 617 19562 601 926

20133 290 93 535 885 21274 304 412 771 73 850 907 25 22115 95 441 65 511 843 66 995 23069 613 24422 46 901 88 25221 97 473 26090 437 79 740 27003 128 69 99 269 331 406 9 548 657 82 701 822 93 28058 610 45 769 853 29256 90 610 16 760 30337 426 42 926 31127 345 682 93 32043 206 37 337 468 80 635 33168 318 800 972 34024 84 164 959 35023 36064 294 428 685 617 73 739 808 991 37091 472 517 851 38021 2721 319 35 496 730 975 66 39348 870 40315 404 533 755 41006 105 309 10 74 681 743 865 42052 185 344 489 619 43132 487 449 605 713 819 51 98 44082 144 312 480 561 607 703 996

45106 249 462 649 67 46341 515 38 629 47051 278 536 48036 211 94 328 512 93 49110 67 314 733 37 828 46 50265 456 718 874 953 66 75 51273 301 676 52192 753 967 53026 75 217 39 309 416 91 743 54102 23 33 234 338 40 55048 342 699 712 836 41 76 56008 36 178 408 39 720 57123 32 68 465 670 884 58118 288 458 99 774 807 916 59043 103 25 429 624 89.

60061 383 476 77 764 61064 396 589 62296 349 452 626 51 714 63008 127 218 584 64193 493 65290 436 629 92 815 66302 96 453 682 97 823 927 67456 69 742 59 835 49 68401 44 576 847 69118 215 463 785 828 70067 152 462 517 813 909 46 71284 472 598 743 47 840 900 46 72071 254 535 73648 74 302 497 723 97 964 75321 23 496 607 701 906 14 76498 576 695 821 954 77025 163 315 55 800 78248 593 79217 362 701 42 80218 454 522 823 994 81045 107 91 212 448 540 960 86 82444 775 83217 318 518 47 84216 25 432 687 759 85033 127 391 476 556 839 952 86149 386 485 631 705 87001 68 174 670 718 88055 132 207 83 529 702 887 89133 312 524 647 62 83 999.

90465 94 615 711 96 956 74 91114 67 273 455 707 890 92079 177 709 22 97 838 93192 496 790 94101 295 487 621 708 97 95091 113 584 858 74 96563 818 919 97072 584 624 718 61 70 801 3 907 55 98002 331 677 762 99145 772.

100191 530 761 101061 62 566 102064 94 276 97 439 42 66 85 581 649 726 59 943 103259 81 368 683 773 812 37 91 104051 138 95 450 671 990 105006 60 153 302 10 657 940 106015 79 375 611 94 711 844 107252 77 987 108147 70 219 93 424 26 565 692 929 109507

110110 48 233 430 522 731 897 969 111114 20 70 332 541 804 947 112832 67 113085 144 511 727 860 114195 408 629 859 115141 474 760 846 943 116052 436 505 882 117283 580 606 708 94 874 75 915 118044 196 391 921 119182 86 2268 377 787 901 27 85.

120144 287 658 940 121014 157 660 83 702 828 938 122062 201 95 313 75 435 610 759 897 123210 82 513 664 717 96 819 124541 698 751 54 125308 51 76 621 755 126011 680 870 127023 48 123 361 99 81 863 128073 337 400 783 94 927 129306 418 782 805 70.

130340 484 649 131110 240 340 608 700 22 975 132217 300 99 642 844 926 133483 647 134066 79 156 80 272 355 592 98 858 135048 138 59 93 638 68 985.

136185 493 531 676 731 43 80 98 137877 138043 46 339 534 628 744 866 941 139261 510 14 659 736 140357 501 58 820 934 44 81 141232 409 98 624 754 142045 524 03 362 511 93 768 843 994 143203 59 528 31 93 630 69 144029 164 66 77 244 327 428 48 45 51 613 806 57 145528 602 740 819 146193 501 737 870 966 147072 421 84 644 810 994 148521 845 53 149114 46 349 402 747 849 915

150131 305 546 71 912 44 151020 49 89 184 69 437 596 152010 522 934 153276 481 154296 432 547 155285 440 84 88 531 933 81 156115 559 157287 347 758 860 158095 145 216 18 50 617 86 753 889 159158 245 842

160038 583 739 54 855 902 161189 217 77 831 971 162453 63 670 163228 331 484 99 888 164092 305 531 737 995 165407 931 166052 348 687 732 955 167126 339 417 610 18 894 992 168190 668 85 773 169583 610 77 873 999

170130 531 721 62 916 171055 102 83 325 518 172133 91 428 653 894 173229 432 59 761 174309 486 546 607 38 790 838 982 175068 193 231 503 4 602 176033 292 941 46 177120 73 251 59 42 305 476 815 52 56 96 945 178041 577 179538

II ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

113 216 409 19 637 872 905 1174 702 891 2054 184 98 683 795 3103 339 502 857 4069 262 685 5134 212 734 888 978 6043 69 112 91 284 388 478 558 760 78 7074 191 378 516 33 8238 430 639 53 845 9028 81 229 36 74 461 673 845 56 10496 556 608 11033 238 300 905 12007 119 48 547 13023 355 481 898 14063 715 15162 721 894 16291 301 631 751 60 930 17031 105 41 695 879 18000 139 494 843 993 19175 342 55 406 874 92.

20046 129 77 340 613 40 518 49 80 86 21131 235 308 68 586 661 929 22287 361 736 23314 87 212 24025 48 391 602 96 782 921 25236 70 653 824 945 26069 82 295 388 90 646 797 974 27048 445 67 763 805 28094 411 84 653 924 29127 237 815 30575 694 31089 639 703 21 823 916 32128 435 85 938 95 33021 85 226 884 34215 361 35253 87 307 63 442 696 741 821 902 36012 148 56 511 645 870 954 37059 66 471 94 580 662 38194 331 675 700 906 39108 354 446 86 640 881 946 42003 58 207 320 893 958 41029 64 119 37 589 621 781 94 903 86 42273 424 207 576 773 883 43123 28 260 378 89 499 44057 103 746 64 827 961 82 45635 41 892 96 46052 138 71 200 331 478 636 773 905 47110 82 242 512 684 48480 849 67 981 49035 114 24 215 49 461 741

50343 401 640 892 940 51045 333 68 693 767 932 52175 345 702 919 53449 69 618 62 806 37 54262 305 896 55066 138 306 66 536 87 822 914 5624 755 884 57181 552 58176 284 424 98 522 712 59053 83 166 210 762 808 60481 874 972 61319 583 874 62066 329 412 616 787 63546 644 64110 380 444 772 842 43 62 964 65200 308 45 90 634 829 967 66135 99 303 464 558 614 93 847 61 953 71 67226 474 95 531 77 604 925 68273 346 748 918 69329 423 644 822.

70156 83 340 542 685 71383 637 962 72038 39 300 652 708 33 833 43 953 92 73174 730 74472 556 75170 92 259 640 92 714 868 88 76070 76 168 253 77 439 99 851 77347 536 789 78013 239 515 683 939 79409 569.

80048 305 607 71 81181 458 527 760 82402 25 525 699 974 83039 89 207 371 544 84074 312 406 524 53 68 85084 416 567 656 86104 19 410 689 800 958 87057 276 91 93 319 33 552 850 79 88579 639 51 878 967 89007 26 120 245 611 714 968 90231 687 761 849 972 91098 148 447 639 718 832 914 76 92061 142 230 60 388 426 791 847 984 93193 317 552 60 601 81 750 900 25 77 94035 44 516 749 829 95177 988 96242 381 657 725 937 97030 99 98693 772 99246.

100064 549 821 992 101285 368 453 77 500 982 99 102116 544 94 653 976 103619 199 886 104201 14 96 371 425 63 542 801 53 105179 291 586 96 816 106142 64 494 593 622 54 68 701 16 926 107171 79 340 707 21 108010 173 95 446 590 601 12 820 109351

110020 300 656 717 78 914 111035 288 435 538 720 53 112373 403 113159 266 842 59 114007 151 77 427 92 566 675 115284 497 607 899 904 99 116057 105 241 406 665 944 117022 24 97 118 56 217 64 309 46 462 505 52 97 694 830 80 118008 12 383 418 924 51 119269 631 933

120187 253 316 542 121367 503 11 713 893 994 98 122029 272 396 468 847 123128 281 594 763 909 124257 97 360 484 569 622 734 863 922 86 125088 184 412 665 856 82 957 126004 158 78 429 45 696 743 62 127200 461 651 815 128102 374 425 770 82 129386 757

130011 100 5 72 371 423 509 70 620 131061 169 265 619 720 849 132115 67 327 413 683 133093 111 48 78 319 92 436 500 51 80 790 963 89 134411 579 907 135146 96 201 312 597 618 136370 836 88 91 137191 801 8 470 801 138218 54 356 416 522 609 728 960 139043 364 459 656 931 41

140029 281 375 490 545 59 718 928 141603 22 32 142481 566 788 890 143068 256 323 750 144531 868 98 943 74 146326 404 505 28 647 738 806 147133 318 32 93 95 409 61 542 148087 445 617 917 86 149003 74 158 73 573

150721 88 151070 675 796 981

152007 62 164 385 463 501 774 873 947 63 150395 154106 371 80 433 529 883 155341 51 512 808 156014 109 258 98 421 597 633 78 854 963 157061 365 533 158214 358 423 64 671 159052 322 52

160272 451 516 161002 40 127 214 82 304 432 897 936 162028 236 69 83 360 613 77 727 56 950 163072 158 215 428 35 536 872 164015 107 227 52 514 605 748 165162 534 674 741 166254 767 946 66 167133 485 612 168068 734 813 169170 635 779 880

170292 375 686 892 171215 87 538 172331 553 750 827 59 940 173369 174015 242 826 175139 66 210 351 585 898 176227 400 937 177154 657 76 830 178050 134 285 856 97 913 19173 253 61 944 73

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

51 384 479 651 723 47 1016 79 553 705 50 853 966 2062 465 570 733 3077 152 [illegible] 471 83[illegible] 40[illegible] 109 60 85 368 762 65 5215 964 6103 281 88 368 576 821 7080 222 26 68 418 53 643 710 8158 368 857 9113 351 90 459 805 10140 91 335 770 932 92 11151 207 385 860 12040 182 260 13013 263 434 769 811 96 14594 686 921 34 40 97 15235 339 491 509 617 933 16037 85 609 961 17142 317 674 18223 401 19177 82 438 528 77 634

20405 77 646 784 843 21108 27 462 691 22146 208 25 90 352 92 430 53 542 743 900 23161 362 475 705 819 911 24283 331 458 81 712 21 25389 515 28 684 726 91 917 27 26062 203 87 453 643 27037 234 340 769 819 28144 212 414 29101 261 539 84 652 793 30175 223 31006 91 308 413 20 551 695 860 32044 115 521 659 34032 116 207 416 670 855 35234 315 867 974 81 36086 171 37164 535 652 776 898 932 84 38355 418 570 601 824 41 905 60 39175 489 519 29 602 19 880 989 40197 543 97 643 876 998 41946 42224 29 502 696 899 978 98 43017 225 322 406 65 596 838 38 44100 1 19 409 590 863

45129 51 277 672 99 701 955 46303 882 47064 130 398 425 558 765 78 862 997 48020 108 23 206 31 692 49158 212 463 556 50020 68 185 252 375 735 970 51002 222 403 559 52255 448 633 34 830 904 53143 418 517 38 91 642 666 983 97 54454 65 585 778 839 55054 155 200 414 91 56172 239 561 57029 109 64 475 513 80 95 729 53 946 58207 614 59682 912 60395 702 4 834 61002 158 201 346 580 709 871 62543 700 38 836 63166 241 514 82 662 703 54 850 65 73 933 95 64092 484 502 28 65151 610 72 733 36 59 66007 727 915 67573 696 68103 9 448 69183 310 546 753 67 927 67 70033 149 79 215 426 547 751 63 71637 843 988 72017 53 280 424 46 553 963 73016 130 92 95 276 903 74248 532 873 75074 228 96 698 922 76611 77335 70 945 78206 71 411 625 952 79269 95 365 89 781 86.

80137 407 20 61 590 668 81066 85 161 254 96 418 798 82272 84 689 731 805 83104 23 70 81 295 541 619 62 84254 412 65 506 93 669 793 898 85079 90 321 74 444 83 955 74 86004 15 67 842 87024 129 316 503 625 27 749 853 913 82 88064 715 97 954 89122 445 823 911.

90147 52 699 707 994 91122 490 674 90 913 92293 637 773 869 908 93162 350 420 22 95 692 783 94212 315 562 624 31 97 821 96 95001 633 790 831 96233 390 570 76 90 97 698 784 904 97034 146 209 430 542 697 889 98229 474 81 518 958 99363 678 884

100170 294 309 472 682 101248 609 851 99 102047 63 246 398 521 602 778 937 103083 218 65 539 949 88 104047 147 526 105022 72 165 332 426 756 106002 233 99 310 13 26 41 42 625 107094 187 631 740 108016 388 587 109005 315 419 671 902 16 44

110167 318 523 650 942 111081 234 68 325 476 966 112096 104 486 90 622 56 113041 115 296 445 623 730 889 94 977 114309 63 460 803 7 64 972 115157 74 939 116033 393 656 891 117079 116 72 466 80 818 47 118122 853 503 119257 504 76 630 715 902

120004 162 358 80 500 632 714 121333 68 69 391 567 618 79 866 122163 217 279 586 684 861 123051 37 604 124020 155 125163 393 475 790 826 43 47 126041 320 421 691 902 127426 606 825 998 128080 377 600 129144 256 320 688 712 983

130020 163 561 73 994 131020 62 353 83 480 532 627 776 132081 100 593 619 133025 149 67 227 464 134550 691 815

135323 606 81 751 978 136098 349 703 834 137150 235 55 68 468 72 534 964 138138 449 514 647 977 139014 667 92 967 140007 13 160 424 28 607 797 857 81 141208 4223 60 597 674 224 142486 655 707 919 30 74 99 143127 208 361 492 692 932 144358 95 778 89 145320 473 778 146355 147273 472 636 148497 641 898 149093 145 97 276 95 412 51 642 74 89.

150027 328 471 669 882 957 151356 428 628 884 153003 44 80 302 8 75 574 95 798 153045 162 285 904 154182 229 91 609 94 155596 995 156688 865 985 157074 149 262 640 745 994 158014 257 362 510 720 965 159054 97 213 309 53 98 431 82 678 702 824 965 87.

160037 216 394 424 697 703 16 839 161061 75 232 544 162448 857 163013 330 480 738 925 71 164195 959 165100 24 247 473 166222 392 496 673 167773 999 168095 415 736 997 169292 788 912 27.

170043 499 682 700 72 822 24 924 171182 309 645 922 172635 76 98 797 173087 163 394 561 600 94 829 39 82 914 174428 48 590 175135 272 611 882 969 71 1763333 537 690 835 56 971 177134 236 352 471 737 65 178044 46 694 785 98 179109 220 633 735

IV ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł. — 101842

10.000 zł. — 45308 108573

5.000 zł. — 132947

2.000 zł. — 29780 49643 75235 79220 79105 96258 102962 105577 105411 110204 126726 128554 130697 142257 151164 161206 168876 162341 165005 170826 176981

1.000 zł. — 12996 18178 16118 30506 33324 35640 44428 42730 43904 48266 49913 51017 52736 56019 55508 66828 65477 70372 74200 71833 76755 79516 86287 90175 90500 90996 100643 103608 104591 107567 113228 118041 118665 119935 125122 1129158 136746 136496 141665 150402 161405 160539 165392 175356 178914 178536

Wygrane po 200 zł.

330 996 1105 59 610 2068 395 497 794 3176 319 68 661 875 4063 110 481 764 865 5196 311 443 665 777 905 6138 61 80 207 43 312 69 445 553 837 79 7010 115 341 403 72 510 27 34 658 8018 46 323 549 611 78 871 72 869 9313 59 577 625 956 62 10177 459 936 95 11217 72 675 12232 394 565 83 99 943 13055 344 682 989 14266 311 434 730 872 15111 519 981 16041 51 152 327 618 795 981 17014 39 379 910 42 18194 243 375 627 870 19010 122 219 315 421 666 853.

20144 544 53 763 21066 121 48 564 670 754 838 22013 135 311 510 32 23202 24522 642 25110 30 268 80 487 555 699 899 920 26111 12 45 56 557 622 701 58 960 27187 333 60 77 723 28007 318 32 593 617 85 840 777 29088 347 693 750 829 911 77 88 30418 595 884 948 31169 536 618 32120 694 863 90 33270 356 425 79 810 923 34061 131 322 71 411 596 765 35547 98 747 801 959 36114 24 232 52 75 442 792 898 37134 358 973 38175 299 311 13 855 39405 48 568 755 837 973 40086 251 412 24 32 38 588 650 711 24 802 952 57 60 67 41042 285 434 597 792 97 851 42376 941 43030 391 468 707 878 44153 584 715 891 921 69 45036 104 656 729 46267 345 825 54 47644 727 38 48767 74 49401 38 593 632.

50211 354 420 501 648 57 909 13 19 50 51322 55 498 603 912 52805 921 82 53081 122 59 375 720 839 54275 419 72 55097 194 329 430 700 96 936 47 56044 281 386 556 87 840 57013 395 444 53 699 705 58192 423 73 641 756 93 927 59239 359 438 72 580 643 964 60054 515 765 813 28 905 61123 237 77 83 329 428 515 870 908 62041 290 321 58 574 678 802 63622 71 98 64245 79 354 418 70 592 609 50 870 65205 567 678 95 846 66137 371 494 567 84 675 57082 96 302 5 493 527 58 898 58060 354 437 38 84 916 59 69560 849 70063 169 337 464 970 71054 78 273 403 67 80 786 72202 749 73003 376 488 523 781 74236 776 75187 302 864 962 76001 55 309 43 50 915 84 77038 699 782 955 78183 222 424 887 79547 620 710 47 857 931.

80203 348 518 56 734 973 81019 129 658 919 82083 201 96 542 636 83111 920 84009 94 631 902 85328 449 637 862 917 86726 38 844 994 87683 729 88043 110 336 76 457 884 945 52 89109 297 487 95 533 807 43 88 90892 91086 128 265 506 47 969 92030 610 34 706 20 39 947 93112 30 269 403 791 845 73 94063 131 522 810 95107 41 271 85 309 431 502 786 96047 147 210 306 415 69 908 97190 446 546 70 84 98366 459 577 926 73 99284 364 401 790 92.

100379 855 923 41 101017 254 562 613 844 88 102930 103196 848 83 104020 77 380 502 637 66 90 105003 135 309 579 629 765 905 106345 603 59 703 107321 628 857 965 108481 652 815 55 969 109018 120 25 292 358 592 675 863

110059 207 23 68 426 738 963 111032 112451 503 930 82 113064 184 438 560 655 99 709 892 114119 200 334 115074 154 71 260 544 736 835 37 116039 122 282 364 519 604 42 735 857 117193 386 446 729 826 118291 186 770 934 119276 493

120087 89 98 735 121439 56 573 608 727 33 832 122089 540 123474 98 507 23 32 612 13 124055 96 164 315 447 526 778 125200 329 97 403 811 36 126202 31 356 664 884 946 1271111 56 233 82 590 686 769 920 68 128169 253 98 422 645 864 954 129006 29 136 41 411 545 669 944 50.

130141 65 360 472 79 849 131185 342 71 536 834 90 919 71 132199 244 51 523 682 97 133264 352 59 702 49 810 134210 39 353 720 94 916 136377 816 137066 85 124 57 245 138090 280 302 631 92 719 888 139066 197 417 830 83 968.

140829 141368 650 81 728 819 58 89 935 142149 286 307 680 847 940 143093 267 489 504 634 868 992 144057 343 617 53 851 52 145043 286 93 397 146066 223 45 396 514 752 986 147177 690 963 148281 354 776 989 149135 360 69 430 651 888 150120 636 820 151086 145 81 404 39 577 858

152260 77 827 153230 64 409 98 541 67 664 154112 237 401 861 155258 518 764 93 809 156117 97 682 703 4 888 908 157050 159 278 305 768 818 158210 350 475 504 787 864 92 159017 636 737 803 11 160061 562 161423 714 941 162137 311 58 80 451 89 163004 48 219 62 87 324 462 540 904 164136 46 359 471 165044 352 70 79 781 985 166070 118 661 167105 21 300 502 4 907 44 168224 337 422 785 169385 483 514 601 769

170023 212 437 529 623 171045 116 240 431 967 86 172108 217 75 654 870 83 173003 397 619 762 863 174229 38 523 716 969 175185 899 176918 205 658 904 44 177340 61 453 873 959 178153 472 512

PROGRAM RADJOFONICZNY.

WTOREK, 15 GRUDNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 6,45: Audycja poranna. 12,10: Koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego. Tr. ze Lwowa. 12,45: „Jak pitrasiliśmy jajecznicę", opow. dla dzieci młodszych. 13,00: Dziennik południowy. 13,05: Dalszy ciąg koncertu zespołu T. Seredyńskiego. 15,45: Godzina rezerwisty. Marsze wojska polskiego w wyk. ork. I. pułku szwoleżerów im. J. Piłsudskiego. Conferencier A. Bogusławski. 16,45: Skrzynka pocztowa P. K. O. 17,25: „Dola i niedola nauczyciela wiejskiego", odczyt ze Lwowa. 17,35: Recital śpiewaczy Marji Oleny. 17,50: Skrzynka pocztowa techniczna - red. Wacław Frenkiel. 18,00: Wiadomości rolnicze. 18,15: Koncert kameralny z Poznania w wyk. poznańskiego kwartetu smyczkowego. 18,45: „Widzenia bliskie i dalekie", szkic literacki. 19,00: Muzyka lekka z kawiarni „Adria". 19,20: Pogadanka aktualna. 19,30: D. c. muzyki lekkiej z „Adrji". 19,50: Wiadomości sportowe. 20,00: Drobiazgi instrumentalne (płyty). 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Jak pracujemy w Polsce. 21,00: Pastorałka — misterjum ludowe w układzie Leona Schillera. Muzyka Jana Maklakiewicza i Leona Schillera. Wyk.: chór i orkiestra P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego oraz soliści.
22,30: Koncert reklamowy. 22,45: „Rasizm w świetle badań naukowych", odczyt w języku angielskim. (Tr. ze Lwowa). 23,05: Muzyka taneczna z dancingu „Adria".

Z ZAGRANICY dziś słuchamy o godz. **17,00: Praga.** Recital śpiew. **18,00: Budapeszt I.** Koncert symf. **Frankfurt.** Koncert popul. **19,00: Monachjum.** Muzyka kamer. **Strasburg.** Koncert symf. **20,00: Kopenhaga.** Koncert wieczorny. **Budapeszt I.** Recital śpiew. **Kolonja.** Operetka. **Rzym.** Koncert wiecz. **Praga.** Recital skrzypcowy. **21,00: Berlin.** Radjokabaret. **Wiedeń.** Muzyka wiedeńska. **Kopenhaga.** „Flet czarodziejski", opera Mozarta. **22,00: Berlin.** Utwory Mozarta. **Frankfurt.** Muzyka ludowa. **Królewiec.** Muzyka nocna. **23,00: Budapeszt I.** Muzyka cygańska. **24,00: Sztutgart.** Muzyka nocna.

— —:: —

ZASADY.

— Napijesz się konjaku?

— Nie, dziękuję — po pierwsze nigdy nie piję konjaku, — po drugie wypiłem już przed chwilą jeden, — a po trzecie, jak to musi być, to dawaj!

Najwięcej wygranych pada stale w kolekturze (319

Uśmiech Fortuny

Bydgoszcz, Pomorska 1, oddział w Toruniu, Żeglarska 31

Losy klasy I-ej 32-ej Loterji są już do nabycia

Cena ćwiartki losu tylko 10 zł.

WIELKIE WYGRANE padają stale w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

Bydgoszcz, Jagiellońska 2, Gdynia, 10 Lutego 5

Ciągnienie IV. klasy trwa do 23 bm. Losy IV. klasy są jeszcze do nabycia. (149

Gospodarka kolei państwowych

(Ciąg dalszy).

pracowników wskutek kurczenia się przewozu. **Budżet emerytur ustalono na 101 miljonów 535 tysięcy zł.** Wydatki na same emerytury w nowym budżecie będą mniejsze o 597.000 zł.

Referent podnosi sprawę niskich płac urzędników z wyższem wykształceniem. **Należałoby również podwyższyć niższemu personelowi dodatki za nocną służbę.**

Reasumując swoje wywody referent stwierdza, iż **polityka personalna PKP weszła na tory zdrowe. Podkreślając ofiarność służby kolejowej zaznaczył on, że słowo „kolejarz polski" staje się synonimem pełnowartościowego obywatela-Polaka.**

Dalsze ulepszenia w komunikacji.

Pomyślny rozwój lotnictwa cywilnego.

Dalej referent wysunął postulat **dalszego przyśpieszenia ruchu pociągów dziennych, pośpiesznych i osobowych. Zachodzi potrzeba zwiększenia programu napraw i doprowadzenia taboru do należytego stanu. Ogólna ilość taboru PKP wynosi 45.337 parowozów, 11.637 wagonów osobowych i 153.854 towarowych.**

Dla przyśpieszenia motoryzacji w r. 1935 przewiduje się zbudowanie **26 wagonów motorowych i 26 podwójnych-doczepnych oraz 4 lokomotyw.** Stan torów jest naogół zadowalający.

W przeciągu 7 miesięcy **wpływ z komunikacji samochodowej PKP wyniósł 2.100.000 zł.** Cały tabor tych autobusów, zakupiony został w zakładach inżynierji za cenę 2.849.500 zł.

W ciągu 9 miesięcy przewieziono samolotami 12.333 osoby.

Kredyty na cele lotnictwa cywilnego.

preliminowano na sumę 17.997.000 zł. **Preliminarz inwestycyjny wystawiony jest na sumę 76 milj. 700 tys. zł.** Około 20 milj. przeznacza się na ostateczne ukończenie otwartych już w ub. roku linij kolejowych, na większe roboty, związane z rozwojem stacji Gdynia, oraz na dalszą elektryfikację węzła warszawskiego. Inwestycje na kolejach już istniejących wynosić będą 33.730.000 zł.

Po referacie rozwinęła się **dłuższa dyskusja.**

Pos. Wagner (BB) apelował, aby **w miarę możności dawano na kolejach zatrudnienie inwalidom.** Mówca wyraża swą radość, iż przybyło nam 225 km nowych linji kolejowych.

Pos. Hołyński (BB) apelował, aby **nie żałowano pieniędzy na lotnictwo cywilne, które rozwija się zdumiewająco.**

Pos. Langer (Str. Lud.) domagał się **dalszego dostosowania taryf osobowych do obecnej sytuacji gospodarczej.** Proponował, aby każdemu cudzoziemcowi przyznawano wzorem Niemiec ulgę 40%, jeśli przyjedzie do Polski przynajmniej na 7 dni. Zwrócił też uwagę **na wielki napływ do kolejnictwa wojskowych, którzy wypierają fachowych kolejarzy.** Ubolewał, że Francuzom płacimy po 4.000 zł za aparaty dymochłonne (kosztują nas już 12 milj.) gdy nasi inżynierowie obliczają, że aparat nie powinien więcej kosztować jak 1.000 zł.

Pos. Rymar (Str. Nar.) stwierdza, że **budowle wodne znalazły się w roli dziecka u dwóch macoch,** mianowicie w min. rolnictwa i komunikacji. Gdy w r. ub. budowle wodne kosztowały jeszcze 32 milj. zł, to obecnie w nowym budżecie wstawiono tylko 2.300.000 zł.

Pos. Kuryłowicz zwrócił uwagę **na niepokojące zadłużenie PKP, które przewyższa pół miljarda zł. Główny remont parowozów w naszych warsztatach kosztuje 33.000 zł, a w stoczni gdańskiej 100.000 zł.** Stosunek ten powiększa się jeszcze przy wagonach. Jest to niezaprzeczenie najzwyklejsza dotacja dla stoczni gdańskiej.

Pos. Pełeński (Ukr.) uważa, że polityka PKP jest wybitnie antyukraińska.

Wkońcu zabrał głos **minister komunikacji p. Butkiewicz.** Oświadczył on, że nie odstąpi od stosowania w 100% przepisów o bezpieczeństwie. Niema to nic wspólnego z biurokracją, gdyż odstąpienie od tej zasady grozi wypadkami na kolejach.

Zdaniem ministra **nie jest prawdą, że w Polsce podróżuje się drogo.** Za normalną taryfą jeździ w Polsce zaledwie 20% pasażerów i ci opłacają 66% ogólnych wpływów, gdy 80% podróżnych składa się na pozostałe 34% wpływów. Pan minister uważa za bardzo pożyteczne, że **kolejarze garną się do pracy społecznej.** Proponuje, aby stworzono jedną tylko wielką organizację „Rodzina Kolejowa", któraby się zajęła wszystkiemi sprawami humanitarno-społecznemi kolejarzy.

Budżet ministerstwa komunikacji przyjęto w późnych godzinach wieczornych w brzmieniu rządowem.

Śp. ksiądz prałat Stychel

Poznań, 14. 1. tel. wł.). Przedwczoraj zmarł w swem mieszkaniu po krótkiej chorobie **ks. prałat Antoni Stychel.** Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca. Przy łożu zmarłego obecni byli lekarze i ks. Matuszczak.

Wieść o zgonie zasłużonego kapłana i wielkiego patrjoty wywołała w całem Poznańskiem głęboki żal.

*

Ks. prałat Stychel, proboszcz kolegjaty Św. Marji Magdaleny, urodził się 13. 6. 1859 roku w Dłusku. Po ukończeniu gimnazjum studjował na politechnice w Berlinie, przerzucił się jednak po walce kulturnej na teologję (uniwersytet w Würzburgu). Święcenia kapłańskie otrzymał w seminarjum duchownem w Gnieźnie. Od roku 1898 do 1918 był **posłem na sejm pruski i do parlamentu Rzeszy.** W czasie tym wsławił się całym szeregiem mężnych wystąpień w obronie praw Polaków. Zasługi jego z tych czasów zapisały się **złotemi zgłoskami na kartach historji walk o utrzymanie polskości naszych ziem.**

W Polsce Niepodległej ks. prałat Stychel piastował od r. 1919 do 1922 mandat posła do sejmu, a od r. 1922 do 1927 **senatora.** W jednej i drugiej izbie był **wicemarszałkiem.**

Największy żal wzbudzi zgon jego niewątpliwie w kołach **katolickich robotników,** którym w charakterze prezesa Zarządu Głównego Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich **od roku 1892 bez przerwy przewodniczył.**

Niech Go Bóg przyjmie do chwały wiekuistej za Jego żywot przykładny, opromieniony pracą społeczną i w winnicy Pańskiej!

Pochód komunistów.

Sarbruecken, 14. 1. (PAT) Po dniu, który upłynął zupełnie spokojnie o godzinie 21-szej, głównemi ulicami przedefilowało **około 500 komunistów, śpiewając międzynarodówkę.** Do żadnych incydentów nie doszło.

Grubość lodu zatoki Puckiej

wynosi obecnie przeszło pół metra, tak, że wozy z robotnikami, pracującymi przy wydobywaniu lodu dla pensjonatów, położonych wzdłuż otwartego Bałtyku, śmiało jeżdżą po całej zatoce.

Temperatura w Sowietach

Moskwa, 13. 1. (PAT). W górnym biegu Amuru zanotowano w niedzielę temperaturę, dochodzącą **do 50 stopni C. poniżej zera,** natomiast na Krymie temperatura tegoż dnia wynosiła **18 stopni ciepła.**

Zebranie Zarządu Okręgowego

Polskiego Stronnictwa Ch. D. i **prezesów kół** odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godz. 19-ej w sekretarjacie. Dworcowa 5. Pp. prezesi przedłożą imienny spis członków, celem porównania i uzupełnienia naszych akt.

K. Beyer, prezes okręg.

Wciąż u Kaftala...

20.000 na nr. 101842 — 10.000 na nr. 82711.

Sobotnie ciągnienie przyniosło znów kolekturze Kaftala dwie duże wygrane, a mianowicie zł 20.000 na nr. 101842 oraz zł 10.000 na nr. 82711 oraz moc mniejszych wygranych po zł 2.000 i 1.000.

Poza tem w przeddzień padło znów kilkanaście większych wygranych. M. i. kilka wygranych po zł 2.000, 1.000 i 5.000 zł na nr. 19250. W obecnem ciągnieniu kolektura Kaftala wypłaciła już około 200.000 zł. Tym razem wygrane — ze względu na swoją niebywałą ilość — dostają się do rąk setek graczy, zmieniając jednem posunięciem los dziesiątek i setek ludzi. Przyzwyczailiśmy się do wyjątkowego szczęścia tej popularnej placówki, jednakowoż obecna loterja to rekord. Wysokość wypłaconych wygranych w 31 loterji (nie licząc kl. IV), sięga setek tysięcy. Ileż to trosk i smutku znikło. Los od Kaftala daje nadzieję i wiarę w lepsze jutro. Jednakże wygrać **u Kaftala** może tylko ten, kto gra u.... **Kaftala.**

Z życia towarzystw.

Poniedziałek, 14 stycznia.

Godz. 17,00: **Tow. Pań św. Winc. a Paulo przy Farze.** W salce św. Florjana zebranie.

Godz. 19,00: **Związek Rezerwistów O. K. VIII. Koło 13.** Zebranie w lokalu p. Kowalskiego.

— **Sokół V, sekcja żeńska.** Schadzka w salce p. Dzierżyńskiego. Udział drużyny ćwiczącej obowiązkowy.

Godz. 19,30: **Tow. Czeladzi Kat.** Zebranie zarządu w Domu Czeladzi.

— **Cech krawiecki.** Roczne walne zebranie w lokalu Pod Lwem.

— **Cech Fryzjerów i Perukarzy.** Zebranie kwartalne Pod Lwem. Wpis uczni o g. 20.

Wtorek, 15 stycznia.

Godz. 19,00: **Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. z r. 1914-19 Koło Bydgoszcz.** Roczne walne zebranie w sali Resursy Kupieckiej ul. Jagiellońska. O ile nie stawi się odpowiednia ilość członków, zebranie odbędzie się pół godziny później, którego uchwały będą prawomocne.

Godz. 19,30: **Sokół V, sekcja żeńska.** Schadzka zarządu w sali p. Dzierżyńskiego. Komplet konieczny.

—::—

Bank Polski płacił w dniu 14/I 1934 za:

dolary amerykańskie	5,24
funty szterlingów	25,84
franki szwajcarskie	170,95
franki francuskie	34,83
guldeny gdańskie	172,38
liry włoskie	45,10
floreny holenderskie	356,85

Kiedy starałam się o posadę w Damskiej Orkiestrze Symfonicznej, dyrektor zaznaczył, że poza świetną grą powinnam również posiadać pociągający wygląd. Co za szkoda, że zaniedbałam swą cerę!. Skóra moja była pokryta rozszerzonemi porami i wągrami, które nadawały mej twarzy nieczysty, zwiędły wygląd. Dyrektor oświadczył, że pozostałe członkinie orkiestry utrzymują gładką, piękną skórę przez regularne stosowanie znakomitego, paryskiego Kremu Tokalon koloru białego (nie tłustego). W 3 dni po zastosowaniu, cera moja stała się jasna, zbielała i nabrała delikatnego, świeżego piękna. Nietylko otrzymałam posadę, o którą się starałam, lecz także zwróciłam na siebie uwagę zamożnego człowieka, który poprosił o moją rękę. Sądzę, że świeży krem i oliwa, zawarte w kremie Tokalon koloru białego, czynią go tak znacznie bardziej skutecznym niż wszystkie inne kremy.

CENTRALA OPTYCZNA ul. Gdańska 9
właściciel: St. Zakaszewski optyk-mechanik
Wszelkie artykuły optyczne w najlepszej jakości
Specjalność: Modne oprawy okularowe i binoklowe indywidualnie dostosowane do każdej twarzy.
Dział II.: Aparaty fotograficzne i przybory.
9772) *Fachowa, sumienna obsługa.*

Po długoletniej, samodzielnej praktyce **w DREŹNIE** osiedliłem się
w Bydgoszczy przy ulicy Gdańskiej nr. 25
Antoni Prell
453) **lekarz dentysta.**

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia **25. 6. 1932** r., o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) 3. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy, podaje do ogólnej wiadomości, że dnia **16 stycznia 1935,** o godzinie **10-tej,** w lokalu **Jana Belińskiego „Słód",** przy ulicy **Nad Portem 4.** celem uregulowania zaległych należności podatkowych, skarbowych, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: **maszyna do palenia jęczmienia, szafa ogniotrwała, urządzenie biurowe.** (665

Za Naczelnika 3. Urzędu Skarbowego.

Do czytelników **„DZIENNIKA BYDGOSKIEGO"**

Kto jeszcze nie posiada radjoodbiornika, powinien natychmiast zwrócić się osobiście lub pisemnie do Zakładów Radjotechnicznych „Radjo Select", gdyż zakłady te przygotowały na sezon bieżący najnowsze rewelacyjne odbiorniki sieciowe (na prąd stały i zmienny 120 i 220 volt) i bateryjne.

Ceny konkurencyjne. Długoterminowe spłaty.

Odbiorniki „Radjo-Select" odznaczają się przedewszystkiem precyzyjnem wykonaniem, estetycznym wyglądem, maximalną selekcją i łatwem strojeniem. Są ekonomiczne (małe zużycie baterji) Kilkuletnia gwarancja. Ilustrowane cenniki z warunkami sprzedaży wysyła się bezpłatnie. Należy zwracać się do:

Zakładów Radjotechn. „Radjo-Select"
Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 147/6.

Bilanse
zakładanie, prowadzenie ksiąg handlowych wykonuję fachowo i tanio pod gwarancją. Of. „Rutynowany" Dziennik. (523

Za
40 gr. ładuję akumulatory radjowe fachowo. Gdańska 54, podwórze. (F407

SPRZEDAŻE

Uwaga!
Sprzedam w Wejherowie w centrum miasta, 2 masywne budynki z których 1 nadaje się do interesu handlowego, do tego ładny ogród owocowy i warzywny (z powodu starości za cenę 20.000 zł. Jan Lessnan, Wejherowo, Klasztorna 20. (668

Tanio
skórzany garnitur klubowy, zegar stojący, bufet, szafy, łóżka, gramofon, lampy. Gamma 6, 1. (457

Korzystna
okazja w pow. mieście. tanio do sprzedania olejarnia, śrutownik, ładowanie akumulatorów, częściowo kaszarnia oraz skład węgli. Dobra egzystencja zapewniona. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Okazja". (639

KUPNA

Kupię (F458
zaraz lepsze urządzenie składowe na wyroby skórzanno-galanteryjne. Kuczyński, Dworcowa 14.

POSADY WOLNE

Przychodnia (F455
potrzebna. Pierackiego 11.

POKOJE WOLNE

Pokój
Kwiatowa 17—6. (F450

Pokój
umeblowany wynajmę. Warszawska 19—4. (F444

Niekrępujący
ładnie umeblowany, słoneczny, utrzymanie, bez. Gdańską 85—4. (F449

Pokój
umeblowany. Cieszkowskiego 15—5. (F459

Pokój
Sw. Trójcy 25—7. (F456

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie
nowoczesne 3—4 pok. z łazienką poszukuję od 1. III. 35. Oferty filja Dziennika „3—4". (F439

Próżnego
poszukuje. Oferty „Okolica" „Plac Piastowski" filja. (F436

Urzędnik
kolejowy, starszy asesor, dwoje ludzi, solidny płatnik, poszukuje dwupokojowe mieszkanie z kuchnią w pobliżu dyrekcji kol. od 1 II. 1935 r. Pośrednictwo wykluczone. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Solidny". (451

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 i 2 pokojowe:
kuchnia, wygody. Sniadeckich 13/1.

4 pokojowe:
wszelkie wygody. Chrobrego 19 4, od 14—16 godz.

7 pokojowe:
na I piętrze, ul. Gdańska 32 natychmiast do wynajęcia, odpowiednie również na biura. Wiadomość u właściciela domu m. 7.

Mieszkanie (F445
3 pokojowe. 3 Maja 12.

3 Pokoje
kuchnia. Grottgera 9, I. piętro. (670

MATRYMONJALNE

Kuzynka (F386
brunetka, nauczycielka, z braku znajomości pozna pana ze sfer urzędniczych. Cel matrymonjalny. Panowie poważni życiowo od lat 35, zechcą złożyć oferty do filji Dziennika Bdygoskiego pod „Fauna".

Bławatnik
lat 27, wysoki, przystojny brunet, rzym.-kat., pozna pannę do lat 24 z majątkiem od 2.000. Oferty pod „Dobry charakter". (667

Trzech
młodych blondynów, pragnie zapoznać miłe panie w celach przyjaźni. Of. filja Dzien. Bydg. pod „Złamane serca". (F454

RÓŻNE

Dyplomowana
nauczycielka udzieli korepetycyj, zajmie się dziećmi. Oferty filja „Skromne wynagrodzenie" (F443

Zaginął
pies jamnik szary z żółtym młody, wabi się Murfuś. Odprowadzić za wynagrodzeniem Zduny 1, m. 5, Jaroszyńska. (452

†

Dnia 11 stycznia 1935 r. o godzinie 11-ej w nocy zasnął w Bogu, kilkakrotnie opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy i niezapomniany, kochający mąż, ś. p.

Stefan Gołębiewski

przeżywszy lat 46, o czem zawiadamia nieutulona w smutku

Żona i rodzina.

Bydgoszcz, Włocławek, Warszawa, Chicago.

Wyprowadzenie zwłok w dniu 15 bm. o godzinie 9.30 z domu żałoby Libelta 10 do kościoła farnego, po mszy świętej na cmentarz nowo-farny.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

639

Dnia 12 bm., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, syn, brat, zięć, szwagier i wujek ś. p.

Antoni Rutkowski

Restaurator

przeżywszy lat 43, o czem zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

Żona, dzieci i rodzina.

Bydgoszcz, dnia 14 I. 1935 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 16, o godz. 15, z domu żałoby przy ul. Grunwaldzkiej 179

(643

†

Dnia 12-go stycznia o godz. 10,30 zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka ś. p.

Jadwiga Tomaszewska

z Spychalskich

przeżywszy lat 68, o czem w wielkim smutku pogrążeni niniejszem zawiadamiają

Synowie i rodzina.

Złożenie zwłok do grobu odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 3-ciej z domu żałoby przy ulicy Chełmińskiej nr. 18. (659

22250

Klepsydry wykonuje szybko i tanio **Drukarnia Bydgoska.** | Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Pamiętajcie o bezrobotnych.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

SPRZEDAŻE

Fabryka (F367 masowych i pokupnych artykułów do sprzedania, względnie przyjmie wspólnika. Zgłoszenia filja Dziennika Bydgoskiego pod „Dobra Egzystencja".

7 mórg łąki w okolicy Bydgoszczy na sprzedaż. Oferty do Dziennika pod „Łąka". (663

Realność z dobrze prosperującym składem rzeźnickim na sprzedaż. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Dom II". (663

Kolonjalkę (F447 sprzedam. Mazowiecka 14.

Rzeźnictwo w pełnym biegu niedaleko Grudziądza, odstąpię z powodu objęcia gospodarstwa. Zgłoszenia „Rzeźnictwo" Dziennik Bydg Grudziądz. (651

Sklep galanteryjno-konfekcyjny z urządzeniem w Częstochowie przy głównej ulicy dobrze prosperujący z mieszkaniem sprzedam. „Polski Sklep", Aleja III. 50, Częstochowa. (630

Okna inspektowe, platformę i wóz roboczy sprzedam. Szamarzewskiego 14. (628

Bernardyna czystej rasy, okaz, półtora roku, sprzedam. Zgłoszenia do Dziennika pod „Bernardyn". (631

Maszynę do pisania „Torpedo" za bezcen. Długa 68/13 podwórze. (F437

Rower (637 sprzedam. Orla 18, m. 5

Pies (suka) czujny tresowany na sprzedaż. Szubińska 1, mieszk. 19. (658

Samochód Ford limuzyna, gotów do jazdy korzystnie na sprzedaż. Kitowski, Marszałka Focha 47. (590

Wóz 3 calowy na sprzedaż. Kitowski, Marszałka Focha nr. 47. (589

Piec żelazny 120 wysoki tanio sprzedam. Sienkiewicza 56 mieszk. 6. (660

LEKCJE

Udzielam lekcji gry na fortepianie, prędką metodą do nauczenia się, przygotowuję do konserwatorjum. Miesięcznie 10 zł., dwie godziny tygodniowo Fortepian wolny do ćwiczeń, godz. 40 gr. Przychodzę także w dom. Przygotowuję przez rok do Konserwatorjum. Dla dorosłych kurs 3-miesięczny. Hetmańska nr. 5, wejście na prawo' mieszkanie 5. (21186

Korepetytor rutynowany udziela lekcji. Oferty „Student". (632

POSADY WOLNE

Ekspedjentka rzeźnicka, pierwsza siła przy mięsie i wędlinach, władająca językiem polskim i niemieckim z odpisem świadectw i fotografją może się zgłosić. Fr. Smeja, Toruń, Królowej Jadwigi 24. (652

Dzielny sprzedawca, własną ciężarówką, potrzebny do sprzedaży wyrobów szklanych na Pomorzu. Zgłoszenie pod „Dzielny". (648

Służąca pracowita potrzebna. Grunwaldzka 7, m. 6. (635

Dziewczyna do posługi potrzebna zaraz. Cukiernia Kucharskiego, Gdańska 22. (661

Młode (F448 dziewczę do wszelkiej pracy domowej potrzebne Zgłoszenia Drowa Sypniewska, Gdańska 14, I. p.

Stolarz potrzebny. Filja (F446

Pomocnik fryzjerski potrzebny. K Ruta, Żnin. (626

DZIERŻAWY

Ogrodnictwo wydzierżawię lub sprzedam, 3 cieplarnie, centralne ogrzewanie. Januszewski, Trzemeszno. (647

Skład nadający każdą branżę wydzierżawię. Grunwaldzka 187. (644

Szukam 5000 do 6000 zł pożyczki na I hipotekę na 60 morgowe gospodarstwo. Oferty pod „F. D." Dziennika Bydgoskiego. (627

Ogrodnikowi wydziarżawię sad, kilka mórg warzywnika, 60 okien Do objecia 3000. Zgłoszenia: Mełno Strasburger. (666

Są okresy, w których przedsiębiorca stara się jaknajpiękniej urządzić wnętrze swego składu, dekoruje staranniej okna wystawowe i wywiesza malowane afisze z napisem...

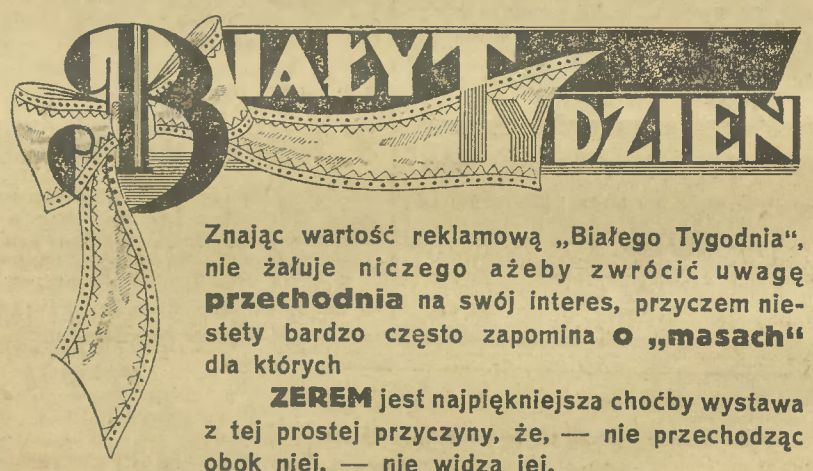

Znając wartość reklamową „Białego Tygodnia", nie żałuje niczego ażeby zwrócić uwagę **przechodnia** na swój interes, przyczem niestety bardzo często zapomina o **„masach"** dla których **ZEREM** jest najpiękniejsza choćby wystawa z tej prostej przyczyny, że, — nie przechodząc obok niej, — nie widzą jej.

Ogłoszeniem prasowem dociera kupiec do tych ostatnich, zawiadamia i sprzedaje im jednocześnie swój towar; jest ono więc koniecznem uzupełnieniem sprzedaży reklamowej „Białego Tygodnia".

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka (646 poszukuje posady, najchętniej do samotnego pana. Łaskawe oferty pod „Krytyczne położenie".

Restaurację (629 pełen wyszynk wódek, wolne mieszkanie, wydzierżawię w Lidzbarku zaraz. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „500".

Składu kolonjalnego dobrze prosperującego poszukuję. Oferty pod „E. H." Dziennik Bydgoski. (466

POKOJE WOLNE

2 pokoje gabinet i sypialnia, osobne wejście, wszelkie wygody z utrzymaniem lub bez. Florjana 3, m. 8. (653

Pokój z utrzymaniem, Cieszkowskiego 14, m. 3. (656

2 pokoje umeblowane. Jezuicka 7, mieszk. 3. (633

Stancja dla uczennic w inteligentnej rodzinie, pianino. Jagiellońska 26, m. 4. (F431

2 pokoje umeblowane. Gdańska 52, gospodarz. (605

Pokój słoneczny umeblowany do wynajęcia. Plac Weyssenhoffa 3, m. 5. (634

Pokój (640 Kanałowa 15. Szukowa.

Pokój Toruńska 32. (638

Umeblowany pokój wynajmę. Garbary 16 — 1. (645

Pokój (636 dla panów. Grodzka 8/13.

Pokój (662 elegancki. Garbary 30—7.

Pokój słoneczny 1—2. Warmińskiego 11—2. (F442

1--2 pokoje kuchnia dobra, do wynajęcia. Jasna 25. (671

Pokój ciepły panom, uczniom. Pomorska 70—1. (F438

Pokoje (F435 z używaniem kuchni lub dla panów. Gdańska 91/9.

Elegancki Pomorska 3. (F441

Stancja dla uczennic gimnazjalnych, zapewniona opieka rodzicielska, dobre utrzymanie, wszelkie wygody. Florjana 3, m. 8. (654

RÓŻNE

Obiady (641 kolacje domowe bardzo smaczne, obfite tanio. Puchowska, Jackowskiego 6.

Kto (650 wskaże mi miejscowość, w której mógłby się osiedlić ślusarz - mechanik. Zgłoszenia Zieliński, Grudziądz, Mickiewicza 17/19.

Czarną tekę zgubiono z papierami w sobotę wieczorem na Grunwaldzkiej. Oddać za wynagrodzeniem. Grunwaldzka 24, m. 3. (642

Nagrodę otrzyma, kto odda znalezioną czarną tekę z kwitami i korespondencją, pozostawioną wzgl. zgubioną 7. I. 1935 w Bydgoszczy. Wydział III Zarządu miejskiego (655

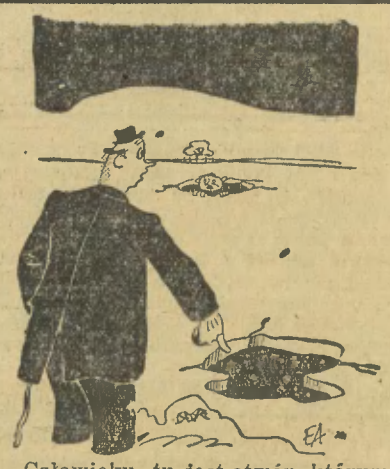

— Człowieku, tu jest otwór, którym możesz wyjść na brzeg.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.